

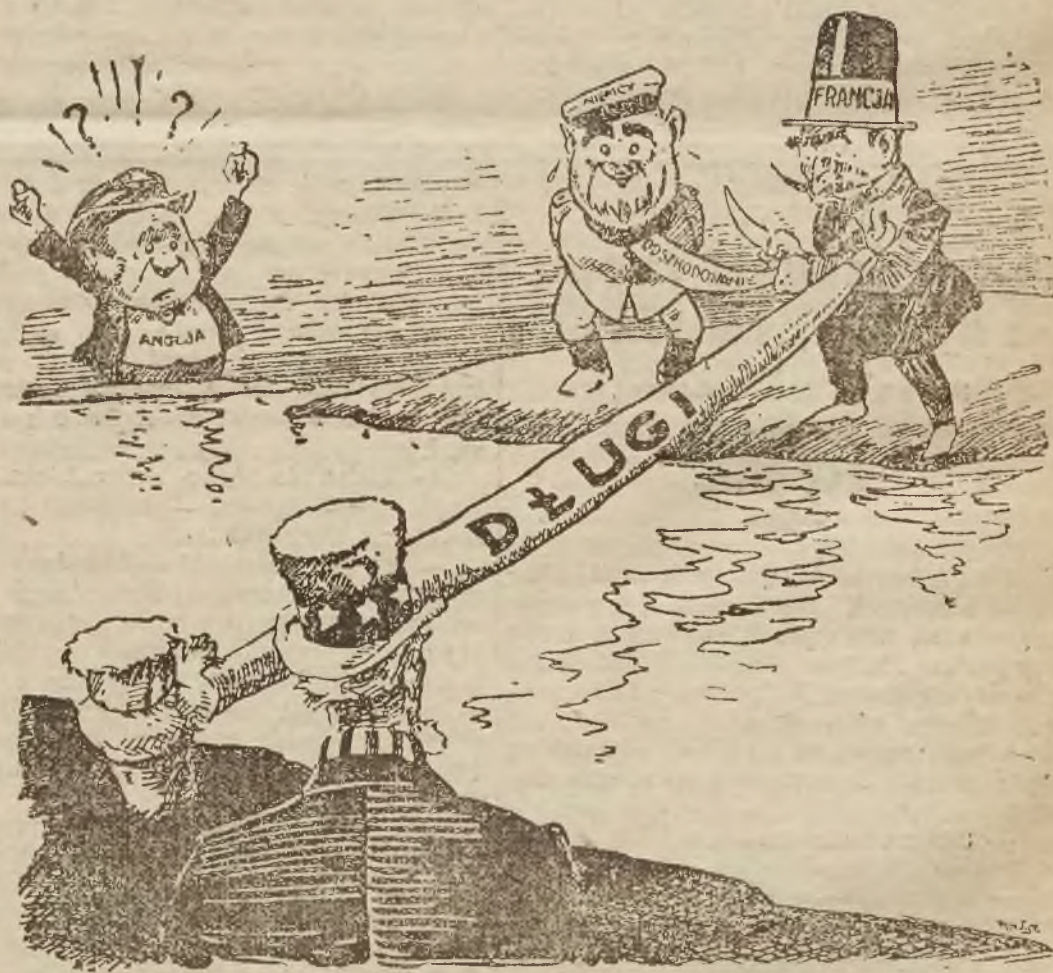
Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **4000 Mk.**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 80.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 90.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 120.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ulica Sokoła I. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Wrogi nastrój Pomorza przeciw rządowi. - Podróż agit. gen. Hallera do Ameryki. - Marsz. Piłsudski o obecnym kursie oszczędnościowym w państwie i w wojsku.

„Obetnie“ odszkodowanie, jeśli my „obetniemy“ długi.



(Według „Dziennika Chicagowskiego“).

OLBRZYMI WYBÓR
FUTER
POLECA 3365
„Gronostaj“
Lwów, ul. Akademicka 8
CENY KONKURENCYJNE

PANIA
(złotwi są błocynę ze LWOWA)
poznana w podróży noznym pociągiem Kraków-Zakopane z 14 na 15 sier nia br. a pożegnaną na stacji, Maków proszę o łaskawy adres. „Uparty K. H.“ Kraków „Prasa“ Karmelicka 16. 3633

SPRAWA JAWORZYNY ZNOWU ODRO-CZONA.

Genewa. (Pat). Sprawa Jaworzyny, która znajdowała się na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Ligi Nar., odroczone została do następnego posiedzenia. Referentem wyznaczony delegat hiszpański Quiñones de Leo. —

KANCLERZ AUSTRII JUŻ WYJECHAŁ Z WARSZAWY.

Warszawa. Wczoraj, 19 o godz. 9,15 pociągiem w kierunku Dziedźic wyjechał z Warszawy kanclerz austriacki Seipel wraz z min. spraw zagranicznych Grünbergerem.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg niezwykle zajmującej powieści Svena Elvestada p. t.: „Ten czwarty“.

Rzady parlamentarne.

Poruszyliśmy onegdaj sprawę charakteru obecnego rządu, będącego właściwie **Komitem Wykonawczym stronnictw rządzących** i wskazaliśmy, że ten charakter rządu w wielu wypadkach wchodzi w kolizję z Konstytucją, jako że uważa, że państwem rządzi Sejm. W kilka dni później ukazał się na łamach warszawskiego „Kurjera Polskiego” artykuł wstępny p. W. (Stolda G. Gęłczyńskiego) pt. „Parlamentaryzacja rządu”, który sprawę tę traktuje na szerszym tle porównawczym i zasługuje w całej pełni żeby się zapoznać z jego głównymi wywodami.

Rząd obecny wyszedł z dążenia, nie z pełni zrealizowanego, do **pełnego sparlamentaryzowania rządu**. To (częściowe co prawda) sparlamentaryzowanie poczytują sobie obecny rząd za główny zaszczyt, a partie rządzące za ideał, do którego w państwie demokratycznym i konstytucyjnym należy dążyć. Oóż p. W. G. wykazuje, że istnieją bardzo poważne i chyba dość poważne **przewidywania**, iżby mogły być brane za wzór dla Polski, w których członkom izb jest wręcz zakazano wchodzić w skład rządu. Na tem stanowisku stała Konstytucja francuska z roku 1791, oraz stała Konstytucja Stanów Zjednoczonych. We Francji zaś dzisiaj, gdzie oczywiście teraz udział członków izb w rządzie jest dozwolony, odzywają się bardzo głośno i poważne głosy krytyki przeciwko zasiadaniu deputowanych na fotelach ministerjalnych. P. W. G. przytacza zdanie E.

Villey'a, członka Instytutu, zdeklarowanego prawnicowca, który wywodzi, że opanowanie portfebli ministerjalnych przez deputowanych i senatorów jest „**plagą systemu parlamentarnego**, grożąca mu rozkładem i mogąca doprowadzić go do całkowitego upadku, jeśli nie zastosuje się radykalnego środka. Otóż istnieje jedyny na to sposób: postanowienie, że ministrowie nie mogą być wzięci z łona parlamentu”.

Jeśli więc w demokratycznej Francji — nie mówiąc już o Stanach Zjedn. — ukazują się poważne głosy krytyki, cóż dopiero mówić o **stosunkach w Polsce?** Jest to wogóle bardzo smutne, że z chwilą odzyskania niepodległości, zaczęliśmy naśladować różne wielkie urzędnictwa wielkich i zorganizowanych państw, zapominając o tem, że Polska przecież znajduje się w odrębnych warunkach, bo się jako państwo dopiero organizuje i że to, co dobre (a w tym wypadku właśnie nawet złe), względnie i co stosowane gdzie indziej, może mieć tu zastosowanie dopiero wtedy, kiedy w przybliżeniu choć staniemy na poziomie organizacji i stanu ekonomicznego państw, które powierzchownie chcemy naśladować.

Polska potrzebuje rządów **ludzi mądrych i tegich**, a ci są nie tylko w Sejmie, ale w znaczniejszej liczbie poza Sejmem. Z pośród tych zaś co są w Sejmie, doбира się na podstawie owego najszkodliwszego klucza partyjnego, różnych paktów i układów — ludzi nieraz, a nawet przeważnie, najmniej odpowiedniejszych, a potem nawet przesuwają się pewnych ludzi z resortu do resortu, jakby mieli do wszystkiego kwalifikacje. Czy znawca przemysłu

i handlu ipso facto ma dane na ministra skarbu? Parlamentaryzacja rządu wprowadza dalej w rząd miazmaty intryg i walk przez uzależnienie rządu od woli rządzących de facto klubów sejmowych i przyczynia się do fatalnego funkcjonowania urzędów.

Potwierdzeniem najjaśniejszym tych wszystkich teorii, zwalczających dziś na zachodzie parlamentarne rządy — są rządy Chiny i Piasta w Polsce, które przeszły najsmutniejsze pesymistyczne oczekiwania.

Polska nie może rządzić ani prawica ani lewica, **lecz ludzie mądrzy i do tego przygotowani.**

Ważne zmiany ustawodawcze.

W Nr. 90. Dziennika Ustaw Rzp. P. ogłoszono dnia 17. b. m. z mocą obowiązującą od dnia 29. b. m. między innymi „**ustawę zmieniającą niektóre postanowienia, obowiązujących w b. dzielnicy austriackiej ustaw o postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych**”. Najważniejsze postanowienia tej ustawy są następujące:

Stosownie do zmniejszonej, od czasu wydania ostatniej analogicznej ustawy (z dnia 5/8 1922) wartości pieniądza, podwyższa ustawa granicę własności sądów **50-krotnie**. Dotychczas należały spory, mające za przedmiot sumę pieniężną lub jej

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

„Ale gdyśmy zostali na chwilę sami i objąłem ją serdecznie, aby ją pocałować, wtedy wyrwała się natychmiast, odwróciła twarz i szepnęła: „Jeszcze nie, Wal! Nie dzisiaj wieczorem! Proszę! Zadaję sobie tyle trudu, aby opanować swoje nerwy!”.

Urwał znowu, a po chwili odezwał się Larne swoim zwyczajnym, spokojnym głosem:

— Czy nie sądzi pan, że było to naturalne w tych okolicznościach?

— Zapewne! — zawołał Effingham, wybuchając nagle. — U kogo innego tak, ale nie u Iris La Croix! U Iris było to niezwykle nienaturalne! W innych okolicznościach dziewczyna ta jest często do niej tak podobna, iż byłbym niekiedy pomyślał, iż musiała być kiedyś razem z prawdziwą Iris i podpatrzeć lub podsłuchać ją, gdyby to nie była niedorzeczna myśl. Ale to — to zupełnie co innego! To nie był jej sposób, jej ton! I skoro tylko objąłem ją, uczułem, że to nie jest moja Iris.

Powiadam panu, że właśnie takt i delikatna powściągliwość, z jaką odsuwa się odemnie i nieustannie nalega, aby odłożyć ogłoszenie naszych zaręczyn aż do czasu wyjaśnienia tajemnicy jej uprowadzenia — to właśnie przekonało mnie, że ona nie jest panną Iris. Tej dziewczyny — tej obcej — żał mi, powiadam panu otwarcie. A właśnie ona utrudniła nam bardzo beznadziejne szukanie prawdziwej Iris.

— Sądzę, że słowo „beznadziejne” jest trochę przedczesne, — zauważył Larne z poważnym uśmiechem.

— Ma pan słusność! — Effingham odrzucił w tył głowę i spojrział błyszczącymi oczyma w jego mądrą twarz, wyciągnawszy do niego szybko rękę. — Ma pan słusność! A ja jestem głupim błaznem, iż tak mówię. Niech mi pan wierzy, chociaż nie mam najmniejszego pojęcia, gdzie jej szukać, że nie spoczne dopóki nie znajdę mojej Iris — żywej czy umarłej!

Objął mężczyźni spojrzeli sobie prosto w oczy i uścisknęli gorąco dłonie.

— Sądzę, że gdy będziemy mieli potwierdzenie dra Flacka, doczekamy się czegoś niezwykle interesującego, — oświadczył, z uśmiechem Larne, — a niektórzy ludzie zdziwią się.

— No, zobaczymy — odparł mały doktor, który uspokoił się naraz. — Przyznam się panu, że zdumiała mnie najbardziej bliźna na jej ramieniu. Inaczej uważałbym wszystko za niedorzeczne. Ale bliźna ta była jeszcze przed trzema miesiącami i gdyby ją w tym czasie

usunięto, wiedziałbym coś o tem. Musiałaby mieć rękę obandażowaną i rana goiłaby się długo. Ale wyleczyć taką bliźnę w przeciągu trzech do czterech tygodni, to prosto niemożliwe. W każdym razie jakiś ślad musiałby pozostać.

— Ach! — zawołał Effingham.

— Tak, mój młodzieńcze, Jeśli istotnie na ramieniu niema bliźny, — a o tem dowiemy się wkrótce — to pan ma słusność, i wtedy, wszyscy, jak tu jesteśmy, musimy szukać prawdziwej Iris La Croix. Ale teraz, — spojrział na zegarek, — muszę odejść. Moja pora obiadowa, czy pójdzie pan jeszcze dzisiaj do państwa La Croix?

— Zapewne. Idę tam zwyczajnie po obiedzie, jeśli nie mam innego zajęcia, a potem zapytam natychmiast telefonicznie, czy mam sprowadzić również Larne'a.

— Dobrze. Może się tam spotkamy. Ale umówmy się teraz, gdzie się potem spotkamy, gdybyśmy nie mogli się tam porozumieć.

— Dlaczego nie u mnie? — zaproponował Abinger. — I tak jestem dzisiaj wieczorem w domu, ponieważ mam jeszcze robotę.

— Zgoda! — rzekł doktor i chwycił kapelusza. — Ale niech się pan również pokaże u państwa La Croix!

— Tak, niech pan przyjdzie! — potwierdził Larne.

(C. d. n).

—oo—

równowartość do kwoty 100.000 mk (przed wojną do 1.000 koron) do Sądów powiatowych, powyżej tej kwoty do sądów okręgowych. Do kwoty 10.000 mk (przed wojną 100 kor.) podlegały spory postępowaniu uproszczonemu tak zw. drobiazgowemu (bagatelarnemu), zaś w trybunałach t. j. Sądach okręgowych prowadził spory do kwoty 500.000 mk. (przed wojną 2.500 k) jeden sędzia samoistnie, powyżej tej kwoty senat, złożony z 3 członków.

Nowa ustawa granice te zmieniła, jak następuje: a) postępowanie bagatelarne tyczy się obecnie procesów o wartości przedmiotu do sumy pół miliona mkp., b) do sądu powiatowego wogóle należą spory do kwoty 5 milionów mkp., c) do sędziego samoistnego w trybunałach należą spory powyżej 5 do 25 milionów mkp., d) ponad 25.000.000 mkp. rozstrzyga sprawa trybunał w gronie 3 członków.

W wyższym stopniu podwyższono granicę kar, przewidzianych w procedurze cywilnej za nieodpowiednie zachowanie się przy rozprawie i t. d. w szczególności z 2000 mk na 1 milion mk.; grzywna za pieniactwo podwyższona została z maksymalnej kwoty 12.000 mk. do sześciu milionów mk.

Bardzo ważnym w dzisiejszych katastrofalnych stosunkach mieszkaniowych jest postanowienie, wedle którego w sporach ze stosunku najmu lub dzierżawy jest zawsze dopuszczalną rewizją, to jest odwołanie się do Sądu Najwyższego w Warszawie. Dotychczasowa praktyka Sądów okręgowych jako odwoławczych przyjmowała

wbrew zapodaniu lokatora, wartość przedmiotu sporu poniżej granicy dopuszczalności rewizji i odcinała w ten sposób możliwość odwołania się do najwyższej instancji. (Rewizja bowiem była dopuszczalna tylko w sporach powyżej 300.000 mk względnie 100.000 mk.) Działo się to pomimo tego, iż notoryczną było rzeczą, że proces o mieszkanie lub o lokal handlowy czy przemysłowy był i jest poprostu kwestją bytu i przedstawiał wielomilionową wartość. Tymczasem sądy odwoławcze przyjmowały wartość takiego sporu przeważnie na kilka tysięcy a nawet na kilkaset marek, kierując się... wysokością miesięcznego czynszu!

Nowa ustawa, dopuszczając w sporach z najmu lub z dzierżawy zawsze rewizję do Najwyższego Sądu, stwarza pełną gwarancję sprawiedliwości w sprawach, obchodzących w najwyższym stopniu cały ogół mieszkańców i czyni w ten sposób zadość dawno odczuwanej potrzebie.

Ustawa zawiera także ważne zmiany ordynacji egzekucyjnej, w szczególności dla wierzytelności z powodu należnego utrzymania (alimentów) dopuszcza egzekucji stosunkowej (ułamkowej) części poborów, należnych zobowiązanemu ze stosunku służbowego lub najmu pracy, za przedłożeniem pisemnego oświadczenia służbodawcy o wysokości oporządzenia. Postanowienie to jest ważne wobec ciągłej dewaluacji i idącej za tem zmiany wysokości poborów, wskutek czego wyrok, opiewający na pewną oznaczoną sumę pieniężną, mającą być miesięczną płacą, stawał się po krótkim czasie bezprzedmiotowym.

Ustawa podwyższa dalej kwotę, do

której dopuszczalne jest postępowanie upominawcze, z 100.000 mk do kwoty 5 milionów mk.

Nowością jest także postanowienie, upoważniające Radę Ministrów (w miejsce Władzy ustawodawczej) do wprowadzania dalszych zmian w kwotach pieniężnych powyższych odpowiednio do stosunków walutowych.

Postanowienia ustawy przeważnie nie stosują się do spraw, które weszły do Sądu przed wejściem w życie tej ustawy.

Adw. Dr. Leon Brandler

Odbudowa Zamku Brzeżańskiego.

Zamek z parkiem, kapiącą i gruntami darowany rządowi po skłemu. — Pomieszczone tam będą kompleksy szkół. — Jak wygląda sprawa rementu?

Od naczelnika Urzędu Konserwatorskiego, p. dra Józefa Piotrowskiego otrzymujemy następujące pismo:

Z związku z poruszoną we „Wiek Nowy” z dnia 18 września br. Nr. 6671 sprawą odbudowy zamku w Brzeżanach, proszę o umieszczenie w najbliższym numerze dziennika następującego wyjaśnienia:

Na skutek starań Urzędu Konserwatorskiego, ofiarował właściciel Brzeżan, Jakób hr. Potocki, zamek brzeżański wraz z parkiem kapiącą i pasem sąsiedniego gruntu Rządowi Polskiemu. Sprawą przejęcia całego obiektu

Metapsychizm.

— 00 —

(Ciąg dalszy).

— 00 —

Ścisłe naukowe opracowania zasad spirytyzmu podjęła niemiecka szkoła z Lazarzem Hellenbachem i Karolem Du Pretem na czele.

Spirytyzm empiryczny reprezentuje szkoła niemiecka Aleksandra Aksakowa, Fryderyka Zöllnera, Schrencka, Notzinga i innych; szkoła francuska Karola Richeta, Leona Denisa, Kamila Flammariona i innych; szkoła angielska Williama Crookesa, Freda Myersa, Richarda Hodgsona, Oliviera Lodge'a i innych; szkoła włoska Cezarego Lombroso, Marcoda Felice, Bozzano, Morselliego i innych.

16. Zagadnienia ścisłe naukowe spirytyzmu. Problem tożsamości osoby przejawiającego się ducha.

W zakresie ścisłe naukowe spirytyzmu zarysował się wielki problem: stwierdzenie tożsamości przejawiającego się przez medium ducha.

Medium w stanie snu widzi osobę zmarłą i rozmawia z nią, otrzymując od niej komunikaty; medium w stanie szczególnego stanu somnambulicznego mówi pod wpływem obcej osoby, pod dyktando jej, w imieniu jej. Mówi względnie pisze. W słowie i w piśmie obecni poznają niektóre charakterystyczne cechy mowy i pisma osoby w imieniu której względnie pod dyktando której, względnie pod wpływem której medium mówi, pisze...

Zachodzi pytanie, czy istotnie medium mówi i pisze pod wpływem niewątpliwie telepatycznym tej osoby zmarłej w imieniu której mówi, pisze... Kto jest przekonany, że z chwilą śmierci ciała wygasa umysł będzie się starał rzecz sprowadzić, jeżeli nie do podstęp, to do autosugestji. Dowiedzieć, że medium mówi, pisze... pod wpływem tej zmarłej osoby imieniem której mówi, pisze... nie można. Wszelkie przeświadczenie w tym kierunku będzie aktem wiary mniej lub więcej umotywowanej. Motywy te w klasycznym zespole zestawili Aleksander Aksakow w swym wielkim fundamentalnej doniosłości dziele *Animismus und Spiritismus*. Mutze Lipsk, 3-e wyd. 1898. 8-o Str. XLIV. 752. (są nowsze wydania). Z treści wymienię najważniejsze dla nas momenty: 1. Manifestacje spirytystyczne płynące wbrew woli medium. Str. 348 i nast. 2. Manifestacje spir. płynące wbrew przekonaniom medium. Str. 374. 3. Mani. spir. płynące wbrew uczuciom medium. Str. 380. 4. Komunikaty przewyższające treścią poziom umysłowy medium. Str. 389. 5. Zdolności me-

diumiczne niemowląt. Str. 406. 6. Komunikaty w języku nieznanym mediumowi. Str. 420. 7. Różne objawy, których źródła nie możemy widzieć w jaźni medium ani innych obecnych. Str. 447. 8. Komunikaty dotyczące spraw nieznanych ani mediumowi, ani żadnemu z uczestników. Str. 461. 9. Komunikaty pochodzące od osób nieznanych ani mediumowi, ani żadnemu z uczestników. Str. 516.

Zastanawiającą jest niezmierna obfitość i różnorodność motywów przekonania o tożsamości przejawiającego się ducha. Pomimo to rzecz nie jest bezwzględnie rozstrzygnięta. W poszczególnych wypadkach jesteśmy bezradni. Tak np. pani Damańska pisze imieniem Jułjana Ochrowicza szereg komunikatów, które dr. Fr. Habdank ogłasza p. t. „Karta z zamkniętej księgi bytu”. Warszawa, Gebethner 1919. 8-o. 212. Pytam się, jak dociec tego, czy te komunikaty pochodzą od Jułjana Ochrowicza, czy z innych źródeł, np. z somnambulicznej jaźni pani Damańskiej. Problem tego zdaje się nie można zupełnie ściśle i w zupełnie przekonujący sposób rozwiązać. Za pociechę może nam służyć to, że wszelkie poznanie przyrodnicze jest aktem wiary również mniej lub więcej umotywowanej. Wszakże i najczystszy materializm jest aktem wiary w to, iż materia w ruchu stanowi jedyną i wyłączną istotę wszechbytu... i to wiary stosunkowo dość skąpo umotywowanej... a i najskrajniejszy ateizm także jest religią w swoim rodzaju.

(C. d. n.)

na własność Skarbu Państwa zajmują się obecnie dotyczące Władze Centralne i Urząd wojewódzki w Tarnopolu.

W zamku ma być umieszczone państwowe seminarjum nauczycielskie, oraz inne zakłady, względnie szkoły zawodowe, rządowe i gminne. Odbudową i adaptacją zamku do powyższych celów ma się zająć Kuratorium Okręgu Szkolnego we Lwowie, względnie Wydział Szkolny Minist. W. R. i O. P. Wszystko zależy jednak od uzyskania odpowiednich funduszy inwestycyjnych, do których w znacznej części także Gmina miasta Brzeżan przy czynić się powinna. Albowiem pomieszczenie szkół publicznych w Brzeżanach, w wynajętych domach prywatnych, jest bardzo nieodpowiednie i kosztowne.

Jak najrychlejsza odbudowa i adaptacja bardzo cennego, zabytkowego zamku brzeżańskiego będzie tedy, zarówno dla Rządu, jakoteż dla Gminy, pod każdym względem bardzo korzystna i rentowna.

Gruntowny remont wszystkich skrzydeł zamku wraz z całym, zupełnie zniszczonym traktem b. browaru, wypadnie w każdym razie znacznie taniej, niż nieunikniona budowa w najbliższej przyszłości dwóch lub trzech nowych gmachów szkolnych. W dodatku zyskuje się wraz z zamkiem wspaniałą kaplicę ciosową i dosyć duży park z okazałym drzewostanem.

Śpiewacza drużyna polska jedzie do Jugosławji.

We wtorek dnia 18-go bm. wyjechał krakowski Chór Akademicki na wycieczkę artystyczną do Jugosławji. Ekspedycja, złożona z 30 osób, ruszyła drogą na Bogumin i Presburg do Waraždyna, gdzie wystąpi z pierwszym koncertem już w piątek wieczorem. Stamtąd udadzą się akademicy krakowscy do Zagrzebia, następnie zaś do Lublany, Surszaku, Spittu, Kotor, Mostaru, Serajewa, Belgradu, Nowego Sadu i Subotice. W drodze powrotnej wystąpi chór w Budapeszcie, oraz kilku miastach prowincjonalnych węgierskich. Na program chóru Akademickiego składają się pieśni ludowe polskie, utwory wybitnych naszych kompozytorów, oraz pieśni jugosłowiańskie i węgierskie. Kierownikiem artystycznym wycieczki jest znany szacownie dyrygent i kompozytor p. Świerzyński, kierownikiem zaś organizacyjnym prezes chóru p. M. Hisztin. Zaznaczyć należy, że wycieczka doszła do skutku tylko dzięki zabiegom kierownictwa Chóru Akademickiego, które nie szczędziło trudów i pracy, byle tylko tę piękną imprezę doprowadzić do skutku. Młodej drużynie śpiewaczej, która z pieśnią polską na ustach śpieszy do słonecznej ojczyzny bratniego narodu jugosłowiańskiego, życzymy jak najpiękniejszych sukcesów i powodzenia.

Okazyjnie niskie ceny materji
angielsk. na ubrania, płaszczki i kostjomy. **IMPORT**
SUKNO, Pańska 17a, III. piętro. 3108

Teatr „BAGATELA” Lwów, Rejtana 3

liter.-artys. Od czwartku 20. września 1923 zmiana programu. — Część I. „Już po Targach” bluette pióra Z. Żywickiego. — Część II. Gościnne występy artystki teatrów miejskich Zefii Fedyczkowskiej — Bonowski, Bronecki, — Jakie i Maria. — Część III. „Noc w aptece” farsa w 1 akcie pióra „Bebe”. — Początek o godzinie 8 wieczorem. — Przedprzedaż: Skład nut Seyfartha, ul. Akademicka 6. 3587

ZENON ALEXANDROWICZ.

Czerwona, złota jesień.

A kiedy drzewa będą
złota legendą —
gdy liście szczerwientęją
błędną nadzieją — —
przywoła mnie
posępny żeb,
gdzie w głuchym śnie
na cierniach skrzepł
witeż, siracony z szklanych gór — —

Spieszę w twe ślady, rycerzu, rycerzu!
pocynam pieśni twojej wtór
i twoje słońce nosę na pułdery — —
na dołowały krocze,
na przepaściste zbocze,
wirchów zdobywca wspaniały — —

tak marzyć — błądą schylić twarz — —
nie, nie! — odepchnę czujną straż,
odnajdę wniście — —
wtargnę, ocale swoją baśń! — —
ha — jak łatwo — — artyście — —
czerwone... złote... liście — —
znak, symbol, śpiew
innej rzeczywistości — —

„Święto Polskiej Szkoły”

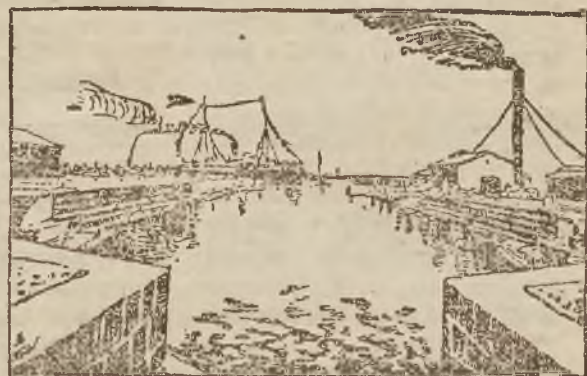
Biurow Komisji.

Od środy 19-go września rozpoczyna swe czynności Komitet wykonawczy Sekcji obchodowej Komitetu Obyw., zostającej pod przewodnictwem p. prezydenta Bombowskiego. Biuro Komitetu mieści się w sali obrad Rady Szk. Miejskiej przy pl. Św. Ducha 1, 3, II. p. (nad Kawiarnią Wiedeńską, wejście od odwachy). Godziny urzędowe codziennie od godz. 6-tej do 7-mej wieczorem. Do biura tego zwracać się należy we wszystkich sprawach dotyczących obchodu, tak listownie, jak i osobiście, zarówno ze Lwowa, jak i z prowincji.

W sprawie organizacji odczytów jubileuszowych.

Stowarzyszenia, instytucje kulturalne i oświatowe, zakłady naukowe i t.d. we Lwowie i na prowincji pragnące urządzić w dniu 15-go października czy też w innych dniach odczyty o Konarskim i Komisji Eduk. — zechcą zwracać się o informacje, materiał odczytowy i prelegentów do Biura Komitetu (pl. Św. Ducha 1, 3, II. p. Rada Szkolna) do sekretarza Komitetu p. insp. Alojzego Wanczury. Uprasza się o zgłoszenia jak najszybsze.

Japonja, kraj trzęsienia ziemi.



Port w Yokohamie.

W liczbie królów wysp, która swemi wodami opasuje ocean Spokojny. Japonja jest najbardziej zagrożona ciągłymi wstrząsami ziemi.

Można śmiało powiedzieć, że w Japonji ziemia nigdy nie znajduje się w spokoju.

Codziennie wszystkie seismografy notują mniejsze lub większe wstrząśnienia, ale japończyk przyzwyczajony od niepamiętnych czasów do tych zjawisk bynajmniej nie zwraca na nie uwagi, oczywiście o ile nie powodują one katastrofy.

Ciągle powtarzając się trzęsienia ziemi wpłynęły na budownictwo Japonji. Nigdzie, w żadnym kulturalnym kraju nie budują tak lekko, jak w Japonji. Belki domów są bambusowe, a wszystkie prawie ściany z papieru. Gdy dom taki podczas trzęsienia ziemi się przewraca, nie czyni to wielkiej szkody mieszkańcom.

Kończy się na strachu, lub co najwyżej na kontuzjach. Elastyczność tych domów wytrzymuje wielkie trzęsienia. Bardzo często domy stoją na miejscu po trzęsieniu tylko nieco krzywo. Nie łatwiejszego, jak je wyprostować.

Gdy budynki z kamienia i drzewa podczas trzęsienia ziemi wykazują ogromne szczyby li często walą się aż do fundamentów, bambusowe demki z łatwością wytrzymują wszystkie katastrofy. Takie domy nie nadają się do ciężkich nieb, których japończyk zupełnie nie zna. Nie zna nawet łóżka. Spia na podłodze, podłozyszszy pod głowę twarde wałki. Tylko podczas mrozów japończyk okrywa się kołdrą. W nowych dzielnicach japońskich miast znajdujemy oczywiście po europejsku budowane domy. Domy takie nie przetrzymują trzęsienia ziemi.

Zato pożar szaleje zawsze tylko w starych dzielnicach, które składają się z drewnianych domków.

Tokio nie po raz pierwszy już jest widownią tak strasznej katastrofy. W roku 1854 wydarzyło się tam trzęsienie, którego ofiarą padło 150.000 ludzi. Prawie wszyscy zginęli w płomieniach.

Jeszcze straszniejsze było trzęsienie 28. października 1891 roku w prowincjach Owari i Mino, które wogóle podlegają takim katastrofom najczęściej. Wtedy trzęsienie ziemi rozsypało w gruzy 200.000 budynków, reszta zaś się spaliła. Pół miliona ludzi pozostało wtedy bez dachu nad głową. 7.000 osób znalazło śmierć, a przeszło 10.000 było mniej lub więcej ciężko rannych.

NOWOŚCI DLA PAŃ!

AKSAMITY I JEDWABIE NA SUKNIE I KAPELUSZE
28055 **KAPELUSZE DAMSKIE FILCOWE I SKÓRZANE (ZAGRANICZNE)**
Wszelkie dodatki do modniarstwa i Krawieczyzny
ZYGMUNT GERBER BOIMÓW 7 LWÓW RYNEK 11
Uwaga na firmę w pasażu Ceny nader przyst.

Straty wynosiły wtedy około 50 milionów jen. Po jakich pięciu latach znów 15. czerwca roku 1896 północne wybrzeże wyspy Nipon stało się widowiskiem i ofiarą bardzo silnego wstrząśnienia i poniosło 27.000 ofiar w ludziach.

Geologiczna budowa wysp japońskich jest obecnie dokładnie już zbadana. Niestety nie jest to bynajmniej pocieszające, gdyż daje dokładne pojęcie o możliwości dalszych katastrof.

Zamach stanu odłożony...

(?) Komunistyczna „międzynarodówka” która tyle pieniędzy wydała na propagandę w Niemczech, spotkało znowu rozczarowanie; oto przygotowany na wrzesień zamach stanu spalił na panewce, a przywódca niemieckich komunistów Hammer, który w zeszłym tygodniu udał się do Moskwy, aby uczestniczyć w posiedzeniu „wykonawczego Komitetu”, pociesza Trockiego, że do stycznia 1924 roku organizacyjna czynność niemieckiej partii komunistycznej postąpi o tyle, że „będzie można dać sygnał do przewrotu”.

Niedziela mas niemieckich osiągnie do tej pory punkt kulminacyjny — wyraził się Hammer na owym posiedzeniu i zakończył swoje przemówienie oświadczeniem następującym:

„Taktyka naszą w obecnej chwili jest wyczekiwanie stosownego momentu. Hasłem niemieckiej partii komunistycznej jest: nagromadzenie sił i planowa organizacja tychże.

Rosyjskie „Izwestija” poświęciły przemówieniu niemieckich komunistów wstępny artykuł — nie omieszkawszy podkreślić, że podług Hammera zamach stanu w Niemczech odłożony teraz — lecz może w styczniu 1924 roku na rekordowe powołanie.

Tak to pocieszając się koniecznością zwłoki, uchwaliła „międzynarodówka” przełożyć decydującą akcję niemieckich komunistów na styczeń 1924 r. i aż do tego terminu jaknajenergiczniej popierać partię w Niemczech.

Ze spraw miejskich.

(!!) Sekcja trzecia (budowlana) odbyła posiedzenie dnia 18-go bm. pod przewodnictwem r. m. Wczelaka.

Uchwalono wezwać m. Departament techniczny, by ul. Ossolińskich niezwłocznie wybrukowano, a nie szutrowano.

Następnie udzielono konsensu na budowę domu parterowego Janowi Wirczarowi przy drodze bocznej od drogi Kulparkowskiej, przy czym Sekcja zarazem uchwaliła wezwać m. Departament techniczny do możliwie rychłego zdjęcia gruntów, należących do dawnego rejonu prochowni na Bogdanówce, by umożliwionem było zaprojektowanie regulacji dróg, tamże już częściowo samowładnie powstających.

W dalszym ciągu powzięto uchwałę, by udzielić wody do budowy drukarni Akcyjnej Spółki Wydawniczej u zbiegu ulic: Ossolińskich i Chorażczyzny, z tem zastrzeżeniem, że udzielenie wody następuje wyłącznie ze

względem na niemożliwość wybudowania na podwórzu studni dla braku miejsca.

Sekcja przyjęła niemniej do wiadomości sprawozdanie m. Departamentu technicznego w przedmiocie budowy kolektorów w ulicach: Kościuszki i Piekarskiej, uchwalając zarazem wezwać wspomniany Departament, by, przy budowie kolektorów w ulicy Piekarskiej, chodniki były czysto utrzymywane, celem umożliwienia przechodu na nich oraz by budowa tego kolektora była przyspieszona.

Zgodnie z wnioskiem Magistratu uchwalono nie uwzględnić sprzeciwu firmy „Domb i Acht”, lokatorki domu Gabriela Krausa pod L. 33 przy ul. Legionów w sprawie nakazanej rekonstrukcji.

Odmienne od wniosku Magistratu powzięto uchwałę uwzględnienia sprzeciwu lokatora realności pod L. 6 przy ul. Mochnackiego, inż. Romualda Zielińskiego w przedmiocie pozostawienia kuchenki blaszanej w przedpokoju, a natomiast wezwać właściciela realności do wykonania nakazanych robót rekonstrukcyjnych.

Otwarcie Kursu Naturalnego Związku Obrońców Lwowa.

(rs) Dnia 16-go bm. odbyło się uroczyste otwarcie Kursu naturalnego Związku Obrońców Lwowa, którego dokonał po nabożeństwie u OO. Jezuitów, przemawiając serdecznie do 100 frekwentantów Kursu inicjator i twórca tegoż, prezes Związku Dr. Zagórski.

Uroczystość uświetnili swoją obecnością i przemówieniami: Ks. Arcybiskup Twardowski, poseł Maczyński, zastępca wojewody Zimny, prezydent Stahl, zastępca rektora politechniki prof. Huber i w. in., zaś generał Jędrzejewski, nieobecny z powodu choroby przysłał serdeczne życzenia.

Po udzieleniu błogosławieństwa uczestnikom Kursu przez Arcybiskupa Twardowskiego złożył słuchacz Wenkner imieniem Obrońców Lwowa serdeczne wyrazy wdzięczności na ręce inicjatorów.

Nauka na Kursie zaczęła się już dnia 17. bm. — Kierownikiem Kursu jest prof. Wajda.

Z obyw. Komitetu Samoobrony.

Obywatelski Komitet Samoobrony przeciw drożyznie i lichwie rozwija — jak to stwierdziliśmy — żywawą czynność tak w kierunku organizacyjnym, jak i wykonawczym, odnosi się do kompetentnych władz, do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, do Województwa, Magistratu i Dyrekcji Policji z różnorodnymi wnioskami i żądaniem, skierowanemi ku ukrośczeniu wybujałego pośrednictwa, czyli tak zwanego handlu łańcuszkowego i samowoli jednostek, — szkodzących w zdołorstwie latwego, a szybkiego wzbogacenia się.

Na skutek zabiegów Komitetu zastrzyży już władze zakaz wykupywania produktów przez przechodniów poza rogatkami lub ze strony sklepikarzy po ulicach miasta, na targach miejskich zaś przed godziną 11 rano. Dalej poleciły władze wszystkim kupcom przedłożenie, w celu kontroli, wykazów, istniejących poza obrębem sklepów ich, składów i magazynów z towarami, niemniej przypomniły im obowiązek wyraźnego notowania cen na przedmiotach, umieszczonych poza szymbami wystawowemi.

Na targach odbywa się badanie mleka w celu stwierdzenia nadużyć przez dolewanie wody, a członkowie komitetu pownosili już doniesienia przeciw poszczególnym wypadkom zdrzierstwa.

Dłuższego czasu będzie wymagać zatwierdzenie postawionego przez Komitet — obok wielu innych — wniosku, aby władze powróciły do dawnego proceduru, normowania cen maksymalnych, a to nie tylko dla kupców, ale także i dla grośistów i wytwórców, niemniej aby pociągały do odpowiedzialności za lichwę żywnościową także i producentów rolnych, którym przysługują dotychczas przywileje bezkarności, w końcu aby traktowały jako lichwę żądania właścicieli realności i podnajmujących mieszkania ze strony lokatorów, względnie sublokatorów, milionowych sum, tytułem jednorazowego datku za pozwolenie prowadzenia się do najętego pomieszczenia.

W związku z tem stoi wniosek niedopuszczenia do pośredniczenia płatnych faktorów mieszkaniowych.

Rzecz interesowanej publiczności jest skwapliwe odnoszenie się w poszczególnych wypadkach nadużyć do Komitetu Obywatelskiego, lub co jeszcze bardziej wskazane przystępowanie do Towarzystwa w charakterze członków, (ul. Ossolińskich 11, II. podwórze, parter, Biuro ubezpieczeń przemysłowców). — Kandydaci na członków chętnie widziani, naturalnie o ile posiadają warunki do odpowiedniego, godnego spełniania misji.

Doniesienia o tajnych magazynach będą poddawane stwierdzeniu przez członków Komitetu, które doniesienia zaś pnie rozważano, o ile nie są bezimiennymi i wykazują obok imienia i nazwiska także i adres żalącego się na poszczególne nadużycia.

Mownica publiczna.

NA SZCZYTACH BIUROKRATYCZNEJ BEZMYŚLNOŚCI.

Otrzymujemy następujące pismo:

Szanowna Redakcjo!

Nie mogę powstrzymać się od tego, by nie podnieść faktu, który należałoby założyć do humorystyki powojennej, czy walutowej, gdyby nie chodziło o smutną niedolę inwalidzką. Podaję nagi fakt bez zbytecznych komentarzy i proszę w imię dobra publicznego i sławy imienia polskiego o napiętnowanie tego w sposób odpowiedni na łamach Szanownego dziennika.

Oto Starostwo tutejsze otrzymało dziś reskr. Województwa z dnia 24. lipca 1923 r. L. 4464/IX. polecający wypłatę 18 inwalidom cywilnym zasiłków za okres 6 miesięcy w

„Wanda“ - „Warszawa“ **Dziś czwartek** o. 7 wiecz. tylko **Choroby weneryczne**

„Obraz ten niema nic wspólnego z filmem niedawno wyświetlanym pod tym samym tytułem.“

28073

łącznie sumie aż 3528 mkp. tj. po około 30 mp. za miesiąc na osobę i to za czas ubiegły bo od 1. stycznia do 30. czerwca. Do reskryptu dołączono 2 arkuszowy wykaz inwalidów i asygnowałą kasową z podpisami i pieczęciami.

Dodaje, że z przeprowadzeniem tej wypłaty połączona jest cała manipulacja wymagająca współdziałania Starostwa, Kasy skarbowej i kilkunastu urzędów gminnych oraz kilkogodzinnej pisaniny, papieru i atramentu. Czy nie jest to szczytem idiotycznego biurokratyzmu a zarazem gorzkiej ironii? I czy nie jest to wstydem dla państwowości polskiej i władz naszych, że inwalidom wypłaca się po 30 mkp. miesięcznie w czasie, gdy jedna bułka kosztuje 2000 mkp.?!

Przecież koszt papieru i atramentu na przeprowadzenie całej tej procedury jest większy niż cała suma zasiłków dla 18 inwalidów, którzy mogą bez szkody zrezygnować z tego zasiłku.

Jakż więc cel tej marnej i smutnej komedii? -

Sniatyn, 15. września 1923.

NADESLANE.

Korzystna oferta dla wszystkich!

NA RATY

wszystkim, **przeważnie urzędnikom** przy wpłaceniu Mk. 400.000 — dajemy kredytu na Mk. 1.000.000 i więcej. Polecamy na tych warunkach uogowych rozmaite towary manufakturowe i bławatne (materje męskie i damskie), towary letnie, płótna i wiele innych. 28085

Lwowska Spółka Manufakturowa ul. Akademicka 28.

KOSMETYKA na III. Targach Wschodnich.

Ogólna uwaę zwiedzających Targi Wschodnio zwracał skreminny als bardzo gustownie udekorowany Kiosk wyrobów kosmetycznych „Cazim-Metamorphosa“. Z pośród wyrobów, jak mydło, puder itp., musimy wyróżnić Krem-Metamorphosa, który jest najdoskonalszym, niezastąpionym środkiem do radykalnego usuwania wszelkich defektów cery i przy używaniu utrzymuje cerę zawsze świeżą, matową. Dużo nie będziemy pisać o wyrobach wspomnianej firmy, jednak musimy nadmienić, że Krem-Metamorphosa zyskał wszechświatową sławę i mamy wrażenie, że wszystkie piękne Lwowlanki używają tylko tych wyrobów kosmetycznych. Kto raz użyje, zostaje stałym odbiorcą-rekomendatorem doskonałych bezkonkurencyjnych wyrobów „Cazim-Metamorphosa“. 28100

Znowu zamach samobójczy.

Powodem nieszaski rodzinne.

(x) Przy ul. Na Błonie l. 54 usiłował struć się wczoraj kwasem solnym 27-letni Antoni K. Przyczyną nieszaski domowe. Pogotowie rat. udzieliło niedoszłemu samobójcy pierwszej pomocy.

—DQ—

Pożar przy ul. Kazimierzowskiej.

(rs.) Wczoraj wybuchł we Lwowie pożar w mieszkaniu Piotra Łukowskiego, dozorey domu przy ul. Kazimierzowskiej 13.

Donosił on policji, że w czasie między godz. 2-gą a 4-tą, gdy był w pracy, żona jego Maria, z którą od trzech tygodni razem nie mieszka, weszła do mieszkania i podpaliła je, skutkiem czego większa część sprzętów spaliła się doszczętnie.

Na miejsce pożaru udał się post. Krzemieniecki i stwierdził, że pożar był bardzo groźny i mógł rozszerzyć się do wielkich rozmiarów, został jednak wczas przez przechodni, a zwłaszcza przez Józefa Flingera, tra garza, zlokalizowany.

Przystawiona na policję oskarżona o podpalenie domu Łukowskiego, która obecnie jest

służącą u N. Moritza przy ul. Kazimierzowskiej 9, a liczy dopiero 26 lat, zeznała, że w czasie krytycznym weszła do mieszkania swego męża i zastawszy tam mieszkających katem Józefa Frońa, monterą ze Spółki telef. oraz kochankę jego Bronisławę Kłos, b. kucharkę z „De la Paix“ zebrała ich wraz z sobą celem kupna bucików. Wyszli wszyscy troje i zamknęli drzwi na klucz. Po kupnie Froń odszedł do pracy, a obie kobiety powróciły, znalazł jednak już tylko szczątki niwnia, spalonego przez pożar, Ogień wybuchł skutkiem nieostrożności. Przez otwarte drzwiżki pieca wypadł na leżącą na podłodze papier ogień. Od palącego się papieru zajęło się łóżko, a następnie inne meble.

Łukowską pozostawiono na wolnej stopie.

Szajka podpalaczy i sabotażystów przed sądem doraźnym.

(x) W drugim dniu rozprawy przeciw sabotażystom komunistycznym przed sądem doraźnym w Złoczowie, przew. wicepr. Strawiński przesłuchiwał świadków. Św. przodownik Andrzej Zbroniec nagromadził druzgocące dowody winy oskarżonych i w zeznaniu podkreślił je w całości mimo zaciekłych usiłowań obrony, zmierzających do osłabienia jego zeznań. Św. Mikołaj Harmatuk podał szczegóły o podpaleniu folwarku w Chrabużnie. Zeznawali jeszcze właściciele podpalonych folwarków Lipiński, Bronnholz, Chaim Linder. Straty ich, spowodowane przez bandytów, są miliardowe. Zeznania złożyli również parobcy Jaworski, Malinowski i Kretyszyn. Św. Heinberger podał szczegóły o tajnej organizacji sabotażystów i terrorystów. Św. Karatnicki powierzył fakt założenia przez Wowka tajnej organizacji podpalaczy. Włoski obrony, mające charakter de-

monstracyjny, zostały odrzucone. Uchwalono jedynie powołać fachową komisję wojsk. ze Lwowa celem wydania orzeczenia o sile wybuchowej dynamitu, odkrytego u oskarżonych. —

We Lwowie rozprawa przeciw sabotażystom ukr. dotychczas nie rozpoczęła się. Od kilku dni odbywa się w tut. sądzie karnym losowanie sędziów przysięgłych do rozprawy i nie można skompletować ławy przysięgłych bo zawsze-brak kilku kandydatów. Wczoraj zjawilo się wyjątkowo 23 przysięgłych, brakło więc tylko jednego do kompletu i pomimo rozestania gońców na wszystkie strony, nie zdołano ściągnąć brakującego. Wobec tego o godz. 11.30 przew. r. Mayer ze względu na święta żydowskie i ruskie odroczył losowanie do soboty godz. 9 rano, a tymczasem opieszałych sędziów ukarano grzywną po 40.000 m.

„Literat“ w kozie i inne historie z dnia.

Echa Targów Wschodnich. — Trzech drabów pod bramą i niebezpieczna służąca. — Czego chce pan Goldhaber? — Konto biega samo po ulicach. — Pan Dmyterko zachowuje się głośno.

(rs) Wczoraj aresztowano 16-letniego Kazimierza Bobelaka, który mieszka przy ulicy 29-go Listopada 45, oraz towarzysza jego 23-letniego Tadeusza Balabaydera, zam. przy ul. Św. Kingi 4. jako podejrzanych o kradzież opornicy do światła elektrycznego z Targów Wschodnich. Obaj chcieli sprzedać w sklepie Józefa Pączka przy ul. Legionów 5 skradzioną maszynę, o której znknieniu doniósł wła-

śnie wystawca. Bobelak podał na policji, że jest „literatem“, a Balabayder, że jest „elektrotechnikiem“. „Elektrotechnik“ — jak stwierdzono — karany już był za zbrodnię 10-letnim kryminalcem. Obu zamknięto w aresztach.

Kazimiera Komnicka (ul. Częstochowska 35) doniosła władzom bezpieczeństwa, że służąca jej 16-letnia Katarzyna Biłk z Lanów, pow. Bóbrka, wzrostu niskiego, ciemna szatyńska, włosy obcięte, tęga, ubrana w suknie granatową w paski, 14-go bm. zbiegła ze służby i skradła na szkodę donoszącej chustkę granatową włóczkową, suknie granatową, parę bucików męskich nowych, dwie chustki do nosa. Nadto donosząca pożyczyla jej koszulę białą i 55.000 mkp. Biłkówna prowadziła się bardzo niemoralnie i po całych nocach odbywała przechadzki po Lwowie z różnymi „facetami“. Łączna wartość skradzionych rzeczy wynosi 2.755.000 mk. Ubiegłej nocy przy-

szła o godz. 2 i pół do mieszkania p. Lomnickiej i prosiła, by ta wpuściła ją do mieszkania, pragnie bowiem wytłumaczyć swój czyn. Równocześnie jednak p. L. zauważyła stojących na ulicy przed bramą trzech drabów, więc obawiając się napadu rabunkowego, nie wpuściła „skruszonej“ złodziejki i doniosła o jej zamiarach policji.

Zygmunt Goldhaber, właściciel kawiarni „Sans—Souci“ doniósł, że zbiegł ze służby parobek jego Emil Wojtowicz, wyłudziwszy w pierw 80.000 mkp. Doniesienie swe jednak „posiadacz złota“ odwołał, bo niebawem pogodził się z parobkiem.

Ekspres nr. 16 przyprowadził na policję 12-letniego Romana Biskida, zam. Sokoła 1, który chciał sprzedać mu kozynek złoty za 6000 mkp. Sprowadzony tłumaczył się, że znalazł go na ul. Akademickiej. Zdobyczonego zdeponowano.

Post. Iwaszkiewicz przyprowadził na V-ty komisariat zblakłego żrebałka (kłacz) maści czerwonej z białą łatką na czole, którego przytrzymał na ul. Kaźmierzowskiej. Stworzenie zostało odszupasowane do komisariatu miejskiego II. dzielnicy.

Lokatorzy domu przy ul. Kasztelańskiej 1. 6, zwrócili się do policji o pomoc przeciwko jegomościowi, który dybie na ich nerwy i wyprawia im przez cały dzień hałas stukaniem i hukaniem, jaki dobywa się z jego warsztatu. Jest to W. Dmyterko, stolarz kolejowy, który ma w suterynach, w praczkarni, niekoncesjonowany warsztat stolarski. Lokatorzy nie tylko nie mogą pracować w tej ubikacji, ale w dodatku nie mają chwili spokoju, bo pan Dmyterko „pracuje“ od 5 rano do północy — nawet w święta. Lokatorzy nie podpisali tego doniesienia, obawiając się bowiem „prześladowania“ ze strony Dmyterki. Musi to być mimo wszystko wcale pracowity człowiek, skoro nie leni się pracy i poza służbą kolejową zarabia grosz na życie.

O książki dla młodzieży.

Adres komitetu Biblioteki dla Ubogiej Młodzieży tymczasowo opiewa: Lwów, ulica Ossolińskich 11, II. podw. na prawo, parter, lokal Zw. Ubezpiecz. Przem. Polskich. Należy skierowywać wszelkie datki tam, albo do admin. dzienników lwowskich.

SPRAWA KOLONISTÓW NIEMIECKICH.

Warszawa. (AW.). „Kurier Warsz.“ w korespondencji z Hagu, omawiając ostatnią opinię trybunału międzynarodowego w sprawie kolonistów niemieckich w Polsce podkreśla ich interpretację. Orzeczenie ze strony trybunału ma za zadanie nie pozwolić Polsce na degermanizację jej kresów zachodnich. „W ten sposób pisze — „K. Warsz.“ — najwyższy trybunał świata sankcjonował najperfidniejszą politykę pruską eksterminującą Polaków z ich odwiecznych siedzib. Trybunał staje również w kolizji z ostatnią uchwałą Ligi Narodów, zapadłą skutkiem starań ministra Skarmanta, że dla wywołania interwencji Ligi koniecznym jest, aby jedno z państw należących do niej wzięło na siebie odpowiedzialność za wniesienie sprawy czy też ewentualnie oskarżenie danego państwa.

Wykrycie magazynu paskarskiego we Lwowie.

Trzy wagony smalcu i słoniny amerykańskiej.

(rs) Władze policyjne na polecenie prokuratury zarządziły szczegółową rewizję zakamarków rzeźnianych i znaleziono za hałas maszyn w ubikacjach nie przeznaczonych na skład schowane około trzy wagony smalcu i słoniny amerykańskiej.

Tłuszcze te są własnością spekulanta z Gdańska Bogena, który na czas Targów Wschodnich przybył do Lwowa.

Policja stwierdziła, że tłuszcze te zamagazynowano w celach spekulacji jeszcze w miesiącu kwietniu br.

Wobec tego z miejsca aresztowano Bogena za występki lichwy towarowej, a skład opieczetowano.

Zabawnem było, gdy wczoraj wieczorem

przyniesiono do kryminalu „kolację“ dla Bogena aż z hotelu „krakowskiego“, gdzie Bogen mieszkał i żył na szeroka skalę, izuczając milijony na wspaniałe uczy.

Zarząd kryminalu nie pozwolił mu doręczyć przysmaków i odesłał kelnerów z krakowskiego z powrotem, dla więził bowiem wolno przynosić żywność tylko w południe, raz dziennie.

Kelner, odchodząc zrobił sobie kosztem Bogena ucztę wraz z swym towarzyszem, któremu oświadczył z triumfem:

— Będziemy mieli co jeść.

Ale my nie będziemy mieli co jeść — dzięki praktykom paskarskim takich Bogenów.

—00—

Węgiel dla pracowników państwowych.

WARSZAWA. (Pat.). Wczoraj odbyła się tu konferencja w sprawie zaopatrzenia w węgiel pracowników państwowych. W konferencji wziął udział nadzwyczajny komisarz dr. Bajda, delegaci związku pocztowców i przedstawiciele kooperatywy „Społem“ w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Lwowie.

Pan Dzierżonowski oświadczył, że rząd chce przyjść urzędnikom z pomocą na za-

kup węgla, lecz skarb państwa nie może udzielić zaliczki na pełny zakup. Dla żonatych porcja węgla wyniesie jedną tonę, zaś dla samotnych pół tony i to nie dla wszystkich. — Węgiel będzie można nabywać w kooperatywach, należących do „Społem“ lub w składach prywatnych. Inne szczegóły będą omówione niebawem.

—00—

Sprawa objęcia podsekretarjatu stanu przez p. Lasockiego — a rugi p. Seydy.

Warszawa (telef.) (z). „Kurier Poranny“ donosi, że w myśl paktu zawartego między Piastem a ósemką, jako mąż zantania Piasta ma wejść do ministerstwa spr. zagr. w charakterze podsekretarza stanu p. Lasocki z Wiednia. Krają pogłoski, że od objęcia tego stanowiska powstrzymały go dotychczas rugi partyjne, dokonywane w ministerstwie przez p. Seydę. Ponieważ plan rugów jest już w znacznej części wykonany, przeto p. Lasocki

mogłby już objąć to stanowisko, bez narażenia się na odpowiedzialność za dokonywane rugi. Należy się spodziewać, że w najbliższych dniach da on w tej sprawie odpowiedź. Jeżeli się zgodzi objąć podsekretarjat stanu, będzie to oznaczało, że nie miał przeciw rugom endeckim, a tylko nie chciał brać za nie oficjalnej odpowiedzialności. Jeżeli zaś i tym razem odmówi, na stanowisku podsekretarza stanu pozostanie dalej p. Strassburger.

Zwycięstwo wyborcze Polaków na Śląsku Cieszy.

Kraków. (Pat.). Wedle informacji „Ilustr. Kurjera Codz.“ przy niedzielnych wyborach do Rad gminnych na Śląsku Cieszyńskim Polacy utworzyli wspólny front. Owocem tej jednolitości jest duże zwycięstwo list polskich w obrzynie większości rolniczych gmin powiatu cieszyńskiego. Również w miejscowościach Zagłębia listy polskie uzyskały poważną ilość głosów, jak np. w Orłowej, Łazach, Goguminie-dworcu i w Karwinie Polacy uzyskali połowę mandatów. Znamienną cechą wyborów na Śląsku jest duży stosunkowo odsetek głosów komunistycznych. W miejsco-

wościach przemysłowych i górniczych przypadli kandydaci czeskich narodowych - demokratów. Znamienna jest też klęska kandydatów. Z powodu wystawienia tylko jednej listy w 2/3 gmin do wyborów nie przyszło. Niemcy przeważnie utrzymali stan posiadania. Wedle dotychczasowych wiadomości w 30 gminach powiatu cieszyńskiego Polacy uzyskali około 330 mandatów. W 13 gminach powiatu frysztańskiego Polacy otrzymali przeszło 140 mandatów.

Warszawa. (AW.). „Robotnik“ komentując zwycięstwo polskie podczas wyborów do gmin na czeskim Śląsku Cieszyńskim pisze, że ludność polska wykazała teraz wyraźnie, że spis urzędowy czeski w roku 1921 dał zupełnie fałszywy obraz faktycznego stanu rzeczy na Śląsku Cieszyńskim. W miejscow-

ściach, gdzie przy spisie naliczono Polaków od 8 do 18 procent, weszło 20 do 60 radnych polskich do gmin. Ogólnie Polacy uzyskali przeszło 650 radnych gminnych, z tego 300 socjalistów. Komunistów polskich w radach gminnych oblicza „Robotnik“ na 70 do 80 radnych.

Marszałek Piłsudski o obecnym kursie oszczędności. w państwie i w wojsku.

Warszawa. (telef.). (z) „Kurier Poranny“ podaje szczegóły z listu wystosowanego przez marsz. Piłsudskiego do sztabu generalnego (o czym wczoraj donosił „Wiek Nowy“). Marszałek zaznacza przede wszystkim, że podał się do dymisji z wojska i stanowisk przezeń zajmowanych. Podczas pełnienia przezeń obowiązków naczelnego wodza i szefa sztabu był zawsze zaniepokojony zamiarami robienia oszczędności kosztem wojska. Uważał, że najlepiej oszczędzać w ten sposób, by nie wypłacać pensji oficerom, którzy nie dają pracy dla wojska, choć to teraz się zdarzało. Po-

bory te były często bardzo znaczne. W dalszym ciągu zwraca marszałek uwagę, że ponieważ teraz nie pełni funkcji, a pozatem jest legionistą, t. zn. służył tylko Polsce nie dając pracy państwu zaborczym, zaś legionści nie cieszą się w zakresie pobierania pensji takimi przywilejami, jakie mają ci, którzy oddawali się poprzednio służbie u obcych, przeto nie chce być bardziej uprzywilejowany, aniżeli legionści, którzy nie mają szczęścia po dobać się nowemu kursowi, istniejącemu w państwie i w wojsku i dlatego uważa za niemożliwo pobieranie pensji.

Jak wyglądają rusi „oszczędnościowe“ w biurze prasowym.

Warszawa. (telef.). Kurs oszczędnościowy obecnego rządu utwidacza się w Min. spraw zagranicznych w ten sposób, że do biura prasowego przyjęto trzech nowych urzędników, a mianowicie. Ks. Puzynę, współpracownika „Rzeczypospolitej“, usuniętego w swoim czasie za niwykonywanie poleceń

władz, dalej p. Orzechowskiego, współpracownika „Gońca kaliskiego“ i p. Jachimowicza. W ten sposób powiększono znacznie skład Biura prasowego, które od chwili objęcia przez p. Natansona kierownictwa daje zresztą mało śladów swej działalności.

Układy polsko-austriackie.

WARSZAWA. (Pat.). Wczoraj odbyła się w gmachu prezydium Rady ministrów, pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych p. Seydy, konferencja polsko-austriacka, o której wyniku podaje ministerstwo spraw zagranicznych następujący komunikat:

Z okazji pobytu kanclerza Austrii ks. Dra Seipla i ministra spraw zagranicznych Grünbergera w Warszawie, został podpisany projekt umowy arbitrażowej między Polską a Austrią. Umowa ta przewiduje załatwianie w przyszłości spraw, mogących ewentualnie wyniknąć między Polską a Austrią, bliżej określonych we wspomnianej umowie, w drodze przekazania ich sądowi arbitrażowemu.

Oprócz tego podpisano protokół, dotyczący zawarcia w najbliższej przyszłości konwencji konsularnej podjęcia rekowań w sprawie wiz i taks paszportowych, oraz w sprawie zwrotu kosztów leczenia obywateli polskich w szpitalach austriackich. Omówiono też szereg spraw z zakresu aprowizacji Austrii, a w szczególności sprawy węglowe.

Przy omawianiu spraw ekonomiczno-handlowych obie strony przyszły zgodnie do przekonania, że należałoby w odpowiedniej chwili uzupełnić istniejący obecnie traktat handlowy.

Kontrewolucja w Bułgarii?

WIENIEN. (Pat.). „N. Fr. Presse“ z Belgradu: Dziś rozeszły się tu wiadomości, że w Bułgarii wybuchła kontrewolucja. Według tych informacji chłopci i komuniści wywołali w wielu miastach zaburzenia, celem obalenia rządu, przyczem przyszło do starcia.

Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema.

Bułgarskie poselstwo w Wiedniu określiła pogłoski o kontrewolucji w Bułgarii jako zupełnie nieuzasadnione. Jak wiadomo, rząd bułgarski występuje energicznie przeciw komunistom, którzy w ostatnich czasach czynili bezskutecznie wysiłki, by wywołać zamieszanie. Rząd czyni wszystko, by utrzymać spokój.

POLSKA LINIA OKRĘTOWA.

Gdańsk. (AW.). W Gdańsku i Poznaniu powstała nowa polska linja okrętowa pod firmą „Biały Orzeł“. Nowe towarzystwo powstało przy poparciu Banku Związku Spółek Zarobkowych i Banku Kwilecki - Potocki. Nowa linja zakupiła już 1 nowy okręt w Norwegii o pojemności 750 ton.

ROZWÓJ P. K. O.

Warszawa. (AW.). Wczoraj w obecności przedstawicieli prasy odbyła się konferencja snra wozdawcza o działalności P. K. O. Podane cyfry wykazujące szybki rozwój tej instytucji. — I tak w r. 1919 P. K. O. posiadało zaledwie około 5.000 uczestników, gdy z dniem 1. września br. było ich już przeszło 36.000. Ogólny obrót czekowy osiągnął cyfrę 15.091 milj. marek. Obrót bezgotówkowy cyfrę 9 miliardów 356 milionów mk., a saldo na rachunkach w tym dniu 50088 milj.

RZĄD POLSKI ZASIEGA W SPRAWIE REDUKCJI URZĘDNIKÓW OPINII RZĄDU AUSTRIACKIEGO.

Warszawa. (Telef.). (z). Wedle informacji pism wiedeńskich, zwrócił się rząd polski do austriackiego komisarza oszczędnościowego Dr. Hornika o dokładne poinformowanie go o sposobie przeprowadzenia austriackiej redukcji urzędników, oraz o środkach oszczędnościowych zastosowanych w Austrii.

BULGARZY W KRAKOWIE.

Kraków. (Pat.). Wczoraj zwiedziła wyieczka bułgarska zabytki Krakowa, popołudniu witał gości w aul. Uniw. Jagiell. rektor z gronem profesorów. Goście udali się następnie do Włoczek, skąd powrócili wieczorem do Krakowa i byli podejmowani obiadem w Grand Hotelu. Na dzisiaj projektowane jest dalsze zwiedzanie Krakowa, poczem wieczorem odjadą goście do Zakopanego.

NOWA PODWYŻKA CEL.

Berlin. (AW.) Ministerstwo skarbu opracowało rozporządzenie w przedmocie nowej podwyżki cel, której celem byłoby ograniczenie przywozu artykułów zbytkowych. Podwyżka waha się w rozmiarach od 33 do 100%

ZATARG BULGARJI Z JUGOSŁAWIĄ.

Grac. (Pat.). „Tagespost“ z Belgradu: Według doniesień z Sofii, jugosłowiański poseł podjął demarche u rządu sfojskiego. Oświadczył on imieniem swego rządu, że rząd belgradzki czyni rząd bułgarski odpowiedzialnym za wszelkie ewentualne napady band maćedońskich na terytorjum jugosłowiańskie i że gdyby nastąpiły ataki na miejscowości królestwa SHS. rząd belgradzki będzie to uważał za złamanie traktatu w Neuilly.

PAX ROMANA.

Saizburg. (Pat.). Dziś rozpoczęły się obrady XIII. międzynarodowej konferencji Pax Romana. W konferencji biorą udział: Ameryka, Anglja, Francja, Włochy, Polska, Szwajcaria, Austria, Czechosłowacja, Litwa, Luksemburg i Węgry. Nieoficjalnie przybyli także przedstawiciele Wenezueli.

Konferencja dla poszczególnych działów pracy, powołała komisje, które dziś rozpoczęły merytoryczne narady.

Od piątku 21 bm.
najwspanialszy film se-
zonu w 6 aktach p. tyt.

JEREMIASZ, LEW

KINO

28058

Podróż agitacyjna generała Hallera do Ameryki.

Warszawa (telef.). „Robotnik“ donosi, że 22-go bm. wyjeżdża, jak już o tem donosił „Wiek Nowy“, generał Józef Haller do Ameryki. Towarzyszyć mu będzie kapitan Sierociński, b. oficer oddziałów przybyłych z Ameryki. Celem wyjazdu gen. Hallera jest o-

czywiście propaganda prawicowa wśród polonji amerykańskiej. Obecnie aktualną jest tylko kwestja, czy rząd pozwoli posłowi Hallerowi występować w Ameryce na zgromadzeniach publicznych w mundurze, jakby sobie tego życzył.

Wrogie nastroje Pomorza przeciw rządowi.

Warszawa (telef.) (z). Dzisiejszy „Robotnik“ donosi, że w Pucku odbyło się niedawno zebranie publiczne, na którym poseł Bobowski, chadek, wybrany z okręgu Grudziądz, mówił o możliwości, a nawet konieczności,

obalenia obecnego rządu i zalecał sojusz z socjalistami. „Robotnik“ stwierdza, że na całym Pomorzu objawiają się coraz silniejsze prądy przeciw rządowi.

Krwawe walki policji z tłumem.

Isereim (AW). Z górnej Badenji donoszą o krwawych walkach między policją a zrozpaczonego tłumem. W najbardziej niespokojnych powiatach rząd badeński ogłosił stan obłędu. Wszystkie publikacje podlegają cenzurze. Pochody i demonstracje są zakaza-

ne. Liczba ofiar bardzo znaczna. W Mannheim odbyło się głosowanie robotników w sprawie przystąpienia do strejku generalnego. W obwodzie Larach ruch kołojowy został przerwany. Na granicy szwajcarskiej nie przyjmują się żadnych pociągów towarowych.

Koncesje niemieckie w Rosji.

Warszawa (telef.) (z). „Reuter“ donosi, że b. kanclerz Wirth uzyskał od rządu sowieckiego niezwykle rozległe koncesje. Między innymi uzyskał dla Niemiec prawo eksploatacji olbrzymich terenów leśnych na zachód od Rybińska, następnie koncesje na wybudowanie linii kolejowych, łączących tereny Rosji z morzem Kaspijskim, wreszcie zlecenie wybudowania większej ilości tartaków.

mocy którego Niemcy korzystać będą z koncesyj leśnych na południowy zachód od Piotrogradu na obszarze jednego miliona dziesięcin. Akcjonariusze zobowiązują się wzajemnie do wykończenia linii kolejowej Ryga—Moskwa i wybudowania szeregu zakładów przemysłowych z kapitałem 7 milionów rubli złotych.

Warszawa (telef.) (z). Hugo Stinnes przybył do Moskwy celem nawiązania rokowań, dotyczących udzielenia koncernowi Stinnesa koncesji rolnej na obszarach federacji sowieckiej.

Moskwa (AW). Główny komitet koncesyjny w Moskwie zawarł ostatnio 29 umów koncesyjnych z przedsiębiorcami zagranicznymi. Wśród 29 umów 10 t. zn. 34 i pół proc. przypada na firmy niemieckie. Między innymi koncesje wydane zostały następującym firmom niemieckim: 1) Hamburg—Ameryka—Lime; 2) Aero—Union koncesja na komunikację lotniczą Królewiec—Moskwa; 3) Firma Levi koncesja na eksport odpadków żelaza; 4) koncern Kruppa koncesja na eksploatację 25.000 dziesięcin nad Donem; 5) Firma Junkers koncesja na budowę maszyn rolniczych.

Stokholm (Pat). Przybył tu b. kanclerz Rzeszy Wirth. Zawarł on w Rosji układ, na

PLAGA NAPADÓW BANDYCKICH NA POLESIU

Warszawa (Telef.) (z). Prem. Witos przyjął wczoraj delegację reprezentantów z Polesia, — która przybyła z miejscowości, w których grasują bandy dokonywujące napadów nawet na pociągi, jak to się zdarzyło przed trzema dniami. Prem. Witos obiecał zająć się tą sprawą.

PEŁNOMOCNIK HOOVERA O KOMUNIZMIE.

Warszawa (Telef.) (z). „Kurjer Polski“ drukuje raport pułkownika Chaskella, wysłanego z ramienia Hoovera dla misji pomocy Rosji. — W raporcie tym stwierdza Chaskell, że komunizm zamiera i jest porzucony, a Rosja jest na drodze do odbudowy.

POWSTANIE W JEROZOLIMIE.

London. (Pat.). Reuter donosi z Jerozolimy, że powstańcy otoczyli miasto Amman i starali się przerwać połączenie telegraficzne i telefoniczne. Po zaciętej walce zostali oni odparci i uciekli w kierunku południowym, pozostawiając 82 zabitych. Według dalszych doniesień z Jerozolimy powstanie w Transjordanji zostało stłumione przez wojska Abdullacha.

Poczwórny ślub z własnym mężem!



Pani Sisseln z Aarau, głównej siedziby kantonu Aargau, poślubiła poraz czwarty swego pierwszego męża, z którym rozwiodła się trzy razy, szukając szczęścia z innymi mężczyznami.

Sądownie chce zmusić kobietę do poślubienia go.

Niezwykłego rodzaju karambol miłosny ujawnił się w sądach detroickich. Przed kilku tygodniami niejaka Cora Quinlan uzyskała zakaz sądowy w celu uchronienia się przed bezczelnością Otisa Hawkinsa.

Hawkins wniósł skargę do sądu okręgowego z żądaniem zmuszenia sądownie panny Quinlan do poślubienia go na tej podstawie, że jak twierdzi. Quinlan była jego kochanką przez kilka lat. Hawkins twierdzi, że poznał pannę Quinlan w listopadzie r. 2816, a w dniu 30 listopada 1919 roku pobrali się na podstawie pisemnego kontraktu.

Żądając zakazu sądowego, panna Quinlan twierdziła, że była raz zaręczona z Hawkinsem, lecz później zerwała wszelkie z nim stosunki.

Sławiony przed sąd, Hawkins otrzymał ostrzeżenia od sędziego, by nie napaściwał jej więcej. Ostrzeżenie to nie poskutkowało i Hawkins nie mogąc zapomnieć o swojej ukochanej, w dalszym ciągu jej zawraca głowę.

Kronika bieżąca.

Repertuar Teatrów Miejskich.

TEATR WIELKI.

! We czwartek, dnia 20. września, o godz. 7:30, „Cyganeria“ opera w 3 aktach, Pucciniego.
W piątek dnia 21. września, o godzinie 7:30, „Dama Pikowa“ opera Czajkowskiego.

TEATR MAŁY.

We czwartek, dnia 20. września, o godz. 7:30, „Musisz być moją“, komedia w 3 aktach.
W piątek dnia 21. września, o godzinie 7:30, „Musisz być moją“, komedia w 3 aktach.

TEATR NOWOŚCI.

We czwartek, dnia 20. września, o godz. 7:30, „Madame Pompadour“ operetka w 3 aktach.
W piątek dnia 21. września, o godzinie 7:30, „Frasquita“ operetka w 3 aktach.

Teatr liter.-artyst. BAGATELA, Rejtana 3. Od czwartku 20. bm. Część I. „Już po Targach“ bluizka pióra Z. Żywickiego. Część II. Gościnnie występy artystki teatrów miejskich Zofii Fedyczkowskiej — Bronowski — Bronocki — Jakle i Marta. Część III. „Noc w aptece“ farsa w 1 akcie pióra „Bebe“. Początek o godzinie 8 wiecz.

„Dama Pikowa“. Dyrekcja Teatrów Miejskich udało się zaangażować na przeciąg 3 miesięcy doskonałego tenora p. Fr. Bedlewicza, który tak pięknie zaprezentował się już publiczności lwowskiej. W piątek usłyszymy p. Bedlewicza w „Danie Pikowej“, w której ma duże pole do popisu. Umiejętność śpiewania, piękny świeży głos i bardzo dobra gra sceniczna składają się u Bedlewicza zawsze na całość pod każdym względem skończoną. „Dama Pikowa“ zajął już z repertuaru, dlatego też piątkowe przedstawienie powiemo śpiewać liczne rzesze miłośników muzyki.

Teatr Nowości przygotowuje się do nowej kampanii sezonowej. Zaznaczyć należy, że wszyscy najwybitniejsi artyści tego teatru pozostali nadal, jak nieoceniona Miłowska, świetni Kuligowski i Tatrzański, dawniejsi kapelmistrzowie — ponadto chór operetkowy tak miński jak żeński, został powiększony. Najbliższą nowością tego teatru będzie „Gra fal“ Oskara Straussa, znanego kompozytora „Czaru“ walca, „Dokoła miłości“ itd. W przedlicznej tej operetce, z której próby już się odbywają pod kierunkiem p. Tatrzańskiego, bierą udział pp. Miłowska, Kuligowski, Tatrzański, Sowiński i kilkanaście osób.

„Bajki“. Od szeregu tygodni balonmistrz naszych teatrów p. St. Faliszewski prowadzi próby z nowego fantastycznego baletu Nodbała p. t.: „Bajki“. Balet ten będzie swego rodzaju sensacją choreograficzną w której ujrzymy N. Krasnowa, A. Fortunato, Burkaćka, Faliszewskiego, Ciesielskiego i cały corps de ballet. — Malarnie teatralne kończą bardzo efektowne dekoracje. — Przy pulpicie dyrygent p. A. Stadler.

Zjazd maturalistów z roku 1898 Gimnazjum V. we Lwowie odbędzie się nieodwołalnie 29. i 30. bm. W sobotę 29. bm. zebranie wszystkich kolegów w Hotelu Krakowskim, (plac Bernardyński) o 7-mej wieczorem. W niedzielę 30. bm. o 10-tej zebranie w b. V. Gimnazjum Bernardyńskim.

Legat dla b. rfanów austriackich. Książę Karol Szwanenberg b. porucznik 2 pułku rfanów austriackich, pozostawił dla szeregowych 2 szwadronu, 2 pułku rfanów im. księcia Szwanenberga sześć tysięcy koron czeskich, jako legat.

Inwalidzi, którzy służyli w tym szwadronie,

ARTYSTKA Z REPUTACJĄ

wzrusz. dramat w 7 akt.
W rolach Priscilla Dean

Kino Chimera

28059

mogą zgłosić swe adresy do ówczesnego dowódcy tego szwadronu, obecnie pułk. Henryka Brzozowskiego, dowódcy V. brygady jazdy; Kraków, ul. Pawia 3.

Gen. Konarzewski komendantem O. K. I. Warszawa. „Monitor Polski“ ogłasza mianowanie gen. broni Daniela Konarzewskiego na komendanta O. K. I. w Warszawie.

O czym się nie mówi i o czym mówić wolno. Minister Spraw Wojskowych gen. broni Szepetycki nakazał, by wszelkie czynności manipulacyjne dotyczące spraw tajnych, przeprowadzane były wyłącznie przez oficerów i urzędników wojskowych. Doszło bowiem do wiadomości M. S. Wojsk., że traktowanie spraw tajnych w wojsku odbywa się w sposób nieodpowiedni.

Zgon gen. Koreywy. W Warszawie zmarł gen. Piotr Koreywo, który był pierwszym organizatorem wojsk polskich w Odessie a następnie w Polsce. Zmarły był wiceprezesem wojskowego sądu nadzwyczajnego.

Ze strony zarządu Banku Centralnego S. A. w Warszawie donoszą nam, że Witold Zawadzki aresztowany w Warszawie nie jest ani dyrektorem tegoż Banku, ani też członkiem Rady Nadzorczej wogóle z Bankiem Centralnym nie ma nie wspólnego, bo nawet akcje, jakie posiadał, pozbył dłuższy czas temu.

Zbiórka na dokończenie budowy pomnika grobowego w Złoczowie — odbywać się będzie w tym tygodniu codziennie od 17—22. września b. r. Puszek i logotypiacie wydaje komitet w lokalu M. S. O. przy ul. Sokoła 7, I. p. (gniazd Sokoła) codziennie od godz. 4 popoł. do 7 wiecz. Uprasza się wszystkie organizacje narodowe, humanitarne i społeczne do wzięcia udziału w tej zbiórce.

Z Sokoła-Macierzy. W poniedziałek 24. bm., w sali Sokoła przy ul. Zimorowicza odbędzie się uroczyste wręczenie świadectw przysposobienia rezerw uczestników obozu w Nadwógniej wszystkich gniazd lwowskich i Kleparowa. Uroczystość ta będzie połączona z pogadanką o pracy nad przysposobieniem rezerw. Odczyt o obozie wygłosi druh Stróżek. Wzywa się uczestników obozu do jawienia się i zaprasza się wszystkich druhów gniazd lwowskich jakoteż P. P. Oficerów interesujących się sprawą.

Topienie płacwa drapieżnego. Podczas ćwiczeń gołębi pocztowych tak wojskowych jak i prywatnych, poniesli hodowcy znaczne straty, — z powodu pojawiającego się w niektórych okolicach w wielkiej ilości płacwa drapieżnego (astrzebie, krogulce, krótkoszpony i oba gatunki kani). — D. O. K. VI. Szefostwo Łączności zwraca się z apelem do PT. Towarzystw łowieckich i myśliwskich, by w wszelki możliwy sposób tępiły drapieżniki, przyczyniając się w ten sposób do ochrony cennego mienia państwowego, jaktem jest wyćwiczony gołąb pocztowy.

Szefostwo Łączności D. O. K. VI. Lwów — plac Bernardyński 1. 6 wypłaca za jedną parę dostarczonych szponów, upolowanego drapieżnika 20.000 Mk. tytułem gratyfikacji.

REFORMA PRAWA MAŁŻENSKIEGO przez Dra Z. Maniła, adwokata w Krakowie omawia problem rozvodu; separacji, ślubów cywilnych według prawa trójzdrońniczego. Do nabycia w księgarni i u autora — Kraków, Rynek 22. 3327

Duplikacie tylko
RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“
39032

Biuro Koncertowe M. Tuerka.
Piątek, 21. września: Z cyklu koncertów mistrzowskich I. Wtłoneczelista Emanuel FEUER-MANN. 3540

BIURO DETEKTYWOWE
Lwów, Grodzieńskich 11 — Dyr. J. Dwornicki
przeprowadza wywiady, obserwacje, inwigilacje, tropi zbrodniarzy, śledzi sprawców kradzieży, odszukuje skradzione przedmioty, chroni mienie i osoby — oraz udziela wszelkich informacji szybko i w dyskrecji.

Do liściwego obywatelstwa Lwowa. Bez echa pozostała odezwa moja do serc liściowych, gdy nawoływałam do składki na rzecz chorobą złożonego inteligentnego rzemieślnika. Ponawiam odezwę i zwracam się do was koledy rzemieślnicy: Dopomóżcie towarzyszkowi dopóki jeszcze pora! Datki należy przysyłać dla „Chorobę rzemieślnika“. Służymy też adresem nieszczęśliwego.

Kronika sportowa.

Oddział Lwowski Polskiego Tow. Tatrzańskiego, urządzi w niedzielę 23. bm. jednodniową górską wycieczkę w Bieszczady na ZELEMİN (1177 m.), KODRAWIEC (1244 m.) i NA MUTACH (1261 m.) z wyjściem ze Skolego.

Wyjazd ze Lwowa w sobotę 22. b. m. o g. 16.55. Powrót w niedzielę o g. 22.05.

Zgłoszenia w sklepie Krawiańskiego, pl. Mariacki 8 do piątku, g. 18-tej.

Mistrzostwo Warszawy w tenisie zdobył członek klubu „Czarni“ p. Stahl.

W turnieju tenisowym o mistrzostwo stolicy w grze pojedynczej panów do ostatnich rozgrywek weszli: pp. Emchowicz, Stahl, Szwede i Czwertyński. Ponieważ p. Emchowicz z „Polonij“, najpoważniejszy rywal p. Stahla, wyjechał do Wina na mecz, p. Stahl wszedł walk-overem do finału z p. Szwedem, który wygrał do p. Czwertyńskiego 6:2 i 6:0. Decydująca gra Stahl-Szwede zakończyła się zwycięstwem p. Stahla (ze Lwowa) 2:6, 6:1, 6:4, 7:5, który tym sposobem zdobył tytuł mistrza stolicy i srebrny puchar przechodni.

Wściekły koń szalał na ulicach miasta.

Pisma wiedeńskie rozpisują się szeroko o niebывалым wypadku, który niedawno zdarzył się w stolicy naddunajskiej.

Oto jedna ze stacyj straży pożarnych została

nieoczekiwanie zaalarmowana,

że na ulicy Leopolda szaleje koń, którego w żaden sposób nie można spętać, ani uspokoić. Koń nie dopuszczał do siebie

SPRAWY GOSPODARCZE

Wywóz jaj z Polski. Na mocy decyzji komitetu ekonomicznego przy radzie ministrów, przeznaczono na wywóz zagranicę kontyngent jaj za sierpień w wysokości 250 wagonów.

Import win. Urząd przywozu i wywozu nie udziela importerom kolonialnym pozwoleń na sprządzanie win z Niemiec, z przyczyn walutowych niekorzystnie oddziaływających na nasz bilans handlowy zagraniczny. Z tego powodu wiele firm kolonialno-winnych zwróciło się do konsulatów polskich w Rumunii, Bursarii, Turcji i Jugosławii celem wskazania źródeł zakupu win w tych państwach.

Podwyższenie kolejowej taksy komisowej. — Obowiązująca obecnie taksza komisowego, pobieranego przez agencje celne polsk. kolei państw., podwyższona została o 100 proc. Wyjątek stanowią towary przywozowe, podlegające cłu, od których agencje celne pobierają: a) przy wysoko-

ści cła od 1 miliona 4 proc. od sumy cła, lecz nie mniej niż 20.000 mk. od przesyłki; b) przy wysokości cła ponad 1 milion do 10 milionów — 40.000 mk., od pierwszego miliona plus pół proc. od pozostałej sumy cła; c) przy wysokości cła ponad 10 milj. mk. — 85.000 mk. od pierwszych 10 milj. plus jedna piąta proc. od pozostałej sumy cła. Rozporządzenie niniejsze weszło w życie z dniem 1. września 1923 r.

Sprawa notowania papierów rosyjskich na giełdzie berlińskiej. Zarząd giełdy postanowił odroczyć decyzję co do ponownego wprowadzenia notowań papierów rosyjskich.

Pieniądze metalowe w Niemczech. Ministerstwo finansów Rzeszy posiada upoważnienie do bicia monety metalowej w sztukach wartości do miliona marek. Dotąd wypuszczono w obieg jedynie aluminiowe dwusto i pięćsetmarkówki. Po dłuższej pauzie planują obecnie wybite monety

większej wartości. Moneta 100.000-markowa ma posiadać format dotychczasowych 200-marek, — 200.000-markowa — 500 marek, 500.000-markowa ma być większego formatu.

Zmniejszenia angielskiego handlu zagranicznego. Wartość wywozu w lipcu wyniosła 76.818.334 funtów szterlingów, tj. o 4.918.493 mniej, niż rok temu. Wartość wywozu 59.503.850 funtów sterl., tj. o 974.776 mniej.

Wywóz żelaza z Czechosłowacji w lipcu osiągnął cyfrę rekordową, mianowicie 64 tysięcy ton, wartości 112 milj. koron czeskich. Z tej ilości do Polski wywieziono 3.000 ton, główna zaś część eksportu skierowana została do Niemiec (45 tys. ton). W ciągu r. ub. przeciętny wywóz miesięczny nie przekroczył 16.000 t. Obecny rozkwit eksportu spowodowany jest brakiem żelaza w Niemczech z powodu okupacji zagłębia Ruhry.

Opłaty telegraficzne gdańskie w ruchu z Polską wynoszą od 1-go bm. za 1 wyraz w zwykłym telegramie 96 tysięcy mk. niemieckich. — Najwyższa opłata za teleg. wynosi 900 tys. mk.

— 60 —

nikogo, uciekał przed ludźmi, skakał po trotuarze, nawet

rzucił się na kiosk

gazeciarski i zaczął weń walić kopytami w szale jakiejś niezbadanej irytacji.

Na wiadomość o tych końskich ekstrawagancjach, wyjechał na miejsce wypadku oddział straży pożarnej, który istotnie na rogu ulicy Leopolda i Angartenstrasse zastał rzadko spotykany

widok.

Ulica prościutenka, ani żywego ducha. Sklepy pozamykane. Z za bram wychylają się przerażone twarze przechodniów. Na środku ulicy,

jaś Król stworzenia,

dumnie, chociaż cokolwiek nerwowymi ruchami podnosi głowę rosły czarny koń.

Teraz zaczęło się istne polowanie na zwariowane zwierzę.

Zgromadzono kilkanaście wozów, którymi

zamknęło mu drogę

z wszystkich stron i wówczas przystąpiono do głównej operacji. Chodziło o to, by nieposkromionego rumaka jednakże jakoś poskromić.

Policjanci,

niczem torreadorzy,

wystąpili na środek areny i zarzucili zdziwiałemu koniowi na głowę

kilka koców,

poczem już bez trudu obalili go na ziemię, związali mu nogi i następnie odwieźli do szpitala końskiego.

Ofiarą ekscesów oszalałego bydła padło kilku przechodniów.

— 60 —

Fedak skazany na 5 lat więzienia.

Wyrok Sądu Najwyższego.

(x) Sąd Najwyższy w Warszawie zażył Fedakowi, zasądzonemu we Lwowie przez przysięgłych na 6 lat więzienia, karę na 5 lat.

Wyrok ma do Lwowa nadejść w tych dniach na piśmie.

Fedak nie nie zyska na złagodzeniu wyroku, ponieważ 10 miesięcy więzienia, które odsiedział od chwili wyroku lwowskiego, nie zostały wliczone do kary.

Rodzina skazańca stara się o zastosowanie amnestii i policzenie owych 10 miesięcy.

Awantura w Ryнку.

(rs.) Rynek był wczoraj widownią wielkiej awantury i zbiegowiska na tle rzekomej kradzieży worka cukru w sklepie Wilhelma Walacha pod l. 39. Kupiec ten obwiniał dwie kobiety ze wsi Dmytrów — Marię Danyłko i Katarzynę Rybak o kradzież 50 kg. cukru, wartości 2.200.000 marek. Jak pisał Walach, przyszły one wczoraj w południe do sklepu rzekomo na zakupno towarów, nie kupiły ich jednak i wyszły ze sklepu. Po chwili kupiec zauważył brak worka z 10 kartonami cukru kostkowego po 5 kg. i natychmiast puścił się w pogoń za kobietami wspomnianymi, z których jedna niosła na plecach skradziony worek z cukrem. Walach rzucił się na Rybakową i zaczął ją bić, szarpąc na niej odzież wreszcie wydarł jej worek.

Sprowadzona na policję Rybakowa zeznała, że wychodząc ze sklepu, potknęła się o leżący na ziemi worek i omalota nie upadła. W tej samej chwili rzucił się Walach na nią i zaczął ją bić. Baba zaczęła wrzeszczeć, zbiegli się ludzie i powstało obrzynie zbiegowisko. Zjawił się także post. Szargot oraz jakiś redaktor ruski nazwiskiem Czarnecki. Tenże Czarnecki przesłuchany na policji ze-

znał, że w czasie awantury o cukier zebrany tłum przybrał groźną postawę i stając po stronie domniemanej złodziejki, chciał zlynaczyć kupca. Nikt z tłumy nie potwierdził oskarżenia Walacha. Zresztą worek miał być tak ciężki, że mężczyzna nie mógłby go wynieść, a cóż dopiero starsza kobieta. Walach musiał skapitulować i babę wypuszczono na wolność.

Świotokrady obrabowali kościół.

(x) W nocy na 16 bm. jacyś świotokrady dostali się do kościoła parafialnego w Ostówku, pow. Raski, koło Lublina, gdzie obrabowali kościół z kosztowności, wartość około 1 i pół milijarda marek polskich. Między innymi skradziono tam trzy kielichy mszalne, jeden krzyż srebrny o wadze 1 i pół funta, jeden komplet naczyń do chrztu, dwanaście Bichtarzy i inne drobiazgi.

Tajemniczy strzał w nocy.

(x) Starszy posterunkowy Policji Państwowej Ignacy Paszko stał onegdaj w Żolym, koło Łańcuta, na czatach koło domu bandyty Antosza. Nagle ciszę nocną zamącił jakiś szmer i w tej chwili padł strzał z karabinu i zranił posterunkowego w nogę. Ciężko rannego odwieziono do szpitala. — Tajemniczego sprawcy szuka policja.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Kaufertstein b. elow kliniki dermatologicznej mat. l. w Berlinie
 Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, płam, elektrolizą, lampą kwarcową. 26678

DR. REINA REINHOLDSTEIN - HADLOWA
 ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od godziny 8-9 i 2-4 po południu
 plac Hatlicki 7, nad Kawiarnią Centralną. 26561

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter
 ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-5
 27844

Specialista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Ignacy Löwdenbeck
 ord. Trybunalska 4 (obok Rynku) 12-1 i 3-6.
 28081

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. SCHWARZ**
 b. Sekundarjusz szpitala powszechnego, Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie płam, brodawek, włosów elektrolizą, lampą kwarcową.
 28048

Lwowska Szkoła Stenografii Dra M. Mesu-ego
 rozpoczyna 20-sto godz kurs stenogr. polskiej 21/9 1923
 WPISY ul. GRODZIEKIM 2/1 p.
 105 (nad aptką Sklepińskiego). 3531

WOLNE POSADY

SLUŻĄCA do wszystkiego, umięjąca dobrze gotować, z dobrymi poleceniami zostanie natychmiast przyjęta. Głowińskiego 2, I. p. na lewo. 9161

POSZUKUJE czeladnika i krawca szewskiego; Różniasier Piekarska 1 A; Lwów. 27825

ZARZĄD Dóbr BRODY w Brodach poszukuje gorzelnika; — Oferty wraz z odpisami świadectw pod adresem: Zarząd Dóbr BRODY w Brodach; Odpisy świadectw zwracać się nie będzie. 27872

POSZUKUJE się inteligentnej niani do jednorocznej dziewczynki na dobrych warunkach. Zgłaszać się między 11-1 przed południem Spektier, Sykstuska 25; II. piętro. 28011

POSZUKUJE SIĘ agenta z branży papierowej. Zgłoszenia pod S. W. N. do Adm. 27942

KUCHARKE do biurowi na bardzo dobrych warunkach przyjmie zaraz. Zgłoszenia osobiste ul. Franciszkańska 7. 27948

FRYZJERSKIEGO pomocnika poszukuje zaraz. Stawiarz — Lwów, pl. Bernardyński 1. 27964

ZAKŁAD haftów artystycznych Wandy Głowickiej; Kocelnicka 6 poszukuje zdolną haftarkę, mierzalarkę; dziergaczkę na stałe do pracy. Paniom z inteligencją wydadzą roboty do domu. Warunki korzystne. Zgłaszać się od 9-11 rano. 27970

DZIEWCZYNA do pracy potrzebna na dobrych warunkach. Pańska 6; Cukiernia. 27984

SLUŻĄCY do obsługi biura potrzebny z dziećmi. Pensja; mieszkanie; światło; opał; Piekarska 17; parter. Zgłoszenia p 10 rano. 27998

RAKTYKANTA do nauki mechanictwa przyjmie Beauvale — Batorego 9. 27435

KELNERKE zdolną przyjmie restauracja Sapiehy 31. 27900

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Cukiernia — ulica Batorego 6. 27845

MANIPULANT z praktyką zawodową do wapiarki poszukiwany. Zgłoszenia pod WAPNIARKA do Wiek Nowego; 28076

RESTAURACJA Jana Mossa pl. Hatlicki 10; Hala Targowa poszukuje dwie siołki do kuchni; pensja 160 do 200.000 Mkp. miesięcznie oraz daną do butetu. 27994

RUTYNOWANEGO rachmistrza-kasiera poszukuje się. Podania z odpisami świadectw; curriculum vitae i poważnymi referencjami; nadsyłać do Zarządu dóbr RAJ — p. Brzeżany. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3539

LEPSZA NIANIA do dwójki dzieci ze świadectwami; za wysokim wynagrodzeniem; zostaną przyjęta. Zgłoszenia przedpołudniem: Rynek 12; Kaufertowa. 27931

PRAKTYKANT poszukiwany. Z prowincji pierwszeństwo. — Mieszkanie z utrzymaniem. Hurtownia kotłownia Rubla; Lwów; Szajnoch 2. 27858

POSZUKUJE się formana kawalera; Polaka; M. Kierski — Pasaż Mikołascha. 28092

DOCHODZĄCA zgłosi się; plac Bernardyński Nr. 2; I. p.; drzwi 2. 28094

DZIEWCZYNKĘ do nauki za zapłatą przyjmie zaraz Litografia LITOS; Lyczakowska 34; przedpołudniem. 28088

KUCHARKE do wszystkiego z dobrymi świadectwami — przyjmie adwokat Witkiewicz; Batorego 32. 28080

LEPSZA siołka do wszystkiego przyjmie zaraz; Dobry warunki; Romański; ul. Dąbrowskiego 6; 2 p. 28071

WIEKSZE przedsiębiorstwo przemysłowe przyjmie zaraz; korespondentkę ze stenografią polską i niemiecką; biegłą w pisaniu na maszynie; saldopisy (tkę) i kalkulanta; Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Szkolowskiego; Dąbrowska 7; pod „FABRYKA 291” z odpisami świadectw i podaniem warunków. 28045

POSZUKUJEMY zdolnego; uczelnego i pracowniczego magazyniera. Posada spłata. Premie oferty do Biura ogłoszeń Szkolowskiego pod INTELIGENTNY. 28043

WIELKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WIE LWOWIE, przyjmie zaraz: 1) fakturzystę biegłego w rachunkowości kupleckiej z piętrem pismem; — 2) samodzielnego korespondenta polsko-niemieckiego, piszącego biegle na maszynie, ze znajomością prowadzenia sekretariatu. Przyjmie się tylko siły pierwszorzędne. Polacy (Polki) wyznania rzymsko-katolickiego, z odpowiednimi kwalifikacjami, reflektujący (ce) na wyższe stanowiska, — zechcą nadesłać swoje oferty z krótkim życiorysem i odpisem świadectw do Adm. Wiek Nowego pod ATOFAG za okazaniem karty wstępu na „Targi Wschodnie” Nr. 675. 27823.

CHEŁPCA do posług biurowych poszukuje biuro. Zgłoszenia do firmy „Pobkigi Sosny” Waloowa 11 A; od godziny 10-12 przedpołudniem. 28042

DOCHODZĄCA umięjąca dobrze gotować i sprzątać — z wiktym i wynagrodzeniem; Schae; Stenczia 5 — II. piętro. 28041

CZELADZI I UCZNI PRZYJMIE SLUSARNIA — ULICA TERCIARSKA 10; BOCZNA KLEPAROWSKIEJ. 28106

SLUŻĄCA_KUCHARKA do wszystkiego zostanie natychmiast przyjęta do 2 osób. Zgłoszenia: Listopada 11 B; drugie piętro; drzwi Nr. 12. 3588

POTRZEBNA rutynowana panna do półtalarowego chłopczyka. Zgłoszenia: Badenich 8; Wittin; między 2 a 5; 28099

AGENTÓW do zbierania ogłoszeń potrzebuje. Zgłaszać się Grand Hotel 26 między 6-8. 28062

POSZUKUJE się dozorcę lub dozorczyń bez dzieci z dobrymi świadectwami. Ulica Kollataja 4; schody 6 — II. piętro. 28052

SLUŻĄCA do wszystkiego; umięjąca dobrze gotować — z dobrymi poleceniami; zostanie przyjęta. Głinińska 4; parter na lewo. 28051

POTRZEBNA kucharka na wieś. Zgłoszenia między 2-3 — Sykstuska 54 parter; na prawo. 28060

SLUŻĄCA do wszystkiego; czysta; zwłna; umięjąca gotować potrzebna natychmiast. Sykstuska 21; I. piętro — od 2-5. 28049

PRZYJMIE kobietę starszą do dziecka 5-letniego miesięcznego; Janowska 9; Pracownia obuwa. 28069

POSZUKUJE hańciarek i kreślarki. ASTRA; Sapiehy 35; 28036

FRYZJERSKI pomocnik i chłopak polszubny zaraz. Ulica Czarnieckiego 1. 3; Pol. 28031

PAROBKA do konia poszukuje. Zgłoszenia: Seitz — ulica Nabzłaka 9. 28039

POSZUKUJE chłopca z początkami. Pracownia obuwa Swidziński — Trauguta 17. 28022

ROZMAITE

OKAZYJNIE sprzedam suknię białą jedwabną nową, buciki Nr. 36 oraz palto zimowe na wysokięgo mężczyznę. Plac Bilczewskiego 4, mezanin drzwi 8, przed południem. 28110

NOWA WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK WE LWOWIE. Chcesz przeczytać najnowsze powieści; idź do wytwornie urzędowej Czytelni Nowości przy Księgarni Nauczycielskiej; Batorego 12; (Hotel Austria). 27903

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją; Leona Sapiehy 61; parter. 26441

AKUSZERKA Orzechowska przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Sądowicka 27; parter. 27966

SLICZNA dziewczynka blondyna o dużych niebieskich oczach 7-letni miesięczna jest do darowania. — Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowego pod SLICZNA. 27946

AKUSZERKA samotna przyjmując panie, udziela porad pod dyskrecją Józefata 3 (boczna Gródeckiej) parter B. D. 27960

DAM smaczny obiad int. osobie za ładną kenzolę. Zgł. do Adm. pod UMOWA. 27980

KUCHNIĘ restauracyjną oddam kucharzowi 'soljdnemu'; — Wiadomość; Reklama Prasowa; Chorażczyzna. 27901

PRAKTYCZNA Akuszerka przyjmuje i udziela porad, Leona Sapiehy 85; S. G. 27646

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmując zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. SOBIESKIEGO 30; parter. 27420

AKUSZERKA Lwowska z Warszawy przyjmując zamówienia udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka Nr. 9. 26490

AKUSZERKA Sekula przyjmując zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Gródecka 49. I. p. 27310

POSZUKUJE kuzyna Eugeniusza Janiszewskiego z miasta Anayewa; ziemi Chersońskiej; syn notariusza. — Proszę uprzejmie listownie zawiadomić kto by w edział na mój adres: Lwów; ul. Szepietych 29; parter; u p. Fritzwel; Janiszewska. 9193

MASAZYSTKA masuje po zapaleniu stawów, złamaniu; zwichnięciu przy reumatyzmie, artretyzmie itp. Cena przystępna dla wszystkich. Zgłoszenia pisemne z podaniem adresu pod EZEI Administracja Wiek Nowego. 3023

HYDROPOL S. A. Fabryka maszyn; Lwowałach Dzieci 56 WYKONUJE montaż i dekladnie NAPRAWY wszelkich MASZYN. Płaci najwyższe ceny za odtanki maszyn i miedz. 3586

SIEROTE ładną; blondynę; 20-miesięczną — dami najchętniej za swoją zamożną rodzinę. Adres: ul. Ormiańska 1. 30; u dozorcę. 28067

DO SOLIDNEGO INTERESU HANDLOWEGO przemysłowego przystępnie jako spółnik ze znacznym kapitałem i wóbotracą. Zgłoszenia pod INTERES — Administracja Wiek Nowego. 28089

KRAWCZYNI z Warszawy przyjmując suknie i okrycia damskie po cenach przystępnych; od 7-mej wieczór do 10-tej; w niedzielę i święta cały dzień Hotel Austria; ul. Batorego Nr. 14-16. 28063

WSTĄPIE do interesu jako spółnik z kapitałem 40 milionów ze współpracą do działu restauracyjnego lub innej branży; ewentualnie mogę objąć w dzierżawę lub na rachunek. Zgłoszenia pod. J. K. 64 do Adm. Wiek Nowego. 28037

MŁYNNARZ poszukuje pożyczki 4 milj. Procent prowizjoniem Wiadomość; Plac Szczęśliwy 3; Wojciechowski. 28028

MIESZKANIA I SKLEPY.

POKÓJ z kuchnią przy rogatku lyczakowskiej zamienie na pokój z kuchnią w miejscu za dopłatą. Zgłoszenia FIEL; Szajnoch 3. 27874

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego. — Zgł. Poste restante Strzy INZYNIER. 27973

ABSOLWENT Politechniki poszukuje pokoju z osobnym wejściem. Warunki obywatelne. Wymagana okolica spokojna Zgł. do Adm. pod PAX. 27974

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem przy rodzinie wraz z utrzymaniem pobliżu Politechniki. Zgłoszenia pod W. K. INZYNIER do Adm. Wiek. 27975

POKÓJ z kuchnią z komfortem w oficyinach w parterze zamienie na stancję lub pokój z osobnym wejściem. — Zgłoszenia Administracja „10.000.000”. 27985

ZA DOBREM odstępem poszukuje się piękny z wystawą; sklep w Śródmieściu. Zgłoszenia pod AKA do Adm. Wiek. 27847

Pytania moje przyjmowano w biurze niechętnie. Nikomu nie wpadło na myśl, że między odejściem szefa a senacyjnym błękitnym listem istnieje łączność. Skoro się dowiedziałem, że listy odbiera się zwyczajnie w biurze głównej poczty, spytałem, kto odbierał pocztę. Był to jeden z postalców. Uczyniłem zwykłe zajmujące zeznanie. Otrzymał list od jakiegoś człowieka, który czekał przed pocztą. Posłaniec nie patrzył, co to za list i włożył go między inne. Podobnie i pania zamiała wszystkie listy szefowi.

Spytaniem naturalnie chłopaka, jak wyglądał człowiek, który mu oddał ten list. Około pięćdziesięcioletni lub trzydziestoletni mężczyzna, zwyczajnie ubrany. „Czy to był szofer?“ spytałem postalca. „Możliwe“, rzekł, ale nie zauważył, aby w pobliżu stał samochód.

— Dowodzi to, — wtracił Krag, — że człowiek, który oddał list, nie chciał zwrócić na siebie uwagi. Sprawa ta narodziła już zbyt wiele hałasu. Nie odważył się więc oddać listu osobście. Ale miał ten sam wpływ, co poprzednie, ponieważ Doktor Ovesen wstał, drżąc z gniewu.

— Jest jednak więcej jak dzwina, — zawołał, — i nie dowiedziano się, co się znajduje w listach. Czy to nieprawdopodobne, że rozumny, sprytny Jos stracił zupełnie głowę, że nie dał Davidsenowi do poznania, jaka jest treść listu!

— Słyszał pan przecież, co Davidsen powiedział, — zawołał Krag, — Czyż nie chciał już panu powiedzieć, ale rozmyślił się potem, schował list do kieszeni i wybiegł?

Davidson skinął głową.

— Tak, tak, tak było, — potwierdził.

Krag ciągnął dalej:

— Zdaje mi się, że nie dowiedzieli się niczego o treści listu, zanim go sami nie dostanęmy.

— Ważnych interesów nie zafatwia się w tak nieracjonalny sposób.

— Wydałbym polecenie, — mówił dalej Krag — ale z zachowaniem wszelkich ostrożności, aby zastępca mój w Kopenhadze postępował z największą uwagą.

Postanowiono więc, aby rozstrzygnął Jos, i gdy prokurator Davidsen zatelefonował do Josa, umówiono się, że wszyscy czterej panowie zejdą się w osobnym pokoju numer 4 w hotelu Continental. Davidsen chciał przyjechać po Josa do jego biura.

Doktor Ovesen i Krag jedli razem i w czasie jedzenia Ovesen wypowiedział swoje zapatrywanie na całą sprawę. W czasie obiadu drażliwość jego podwoiła się.

— Nie mogę zrozumieć pańskiego zainteresowania dla takiej drobnostki, jak rachunek van Brakla za pranie bielizny, — rzekł. — Słyszałem, że pan był w biurze kabaretu. Czego pan tam szukał? Chciał pan obejrzeć kasę i księgę zamówień co do anonsów gazetowych? Niech się pan nie gniewa, ale coś podobnego nie zdarzyło mi się jeszcze.

Asbjörn Krag uśmiechnął się tylko i rzekł, że trzeba się liczyć z pobocznymi rzeczami, jeśli nie można wpaść na rzecz główną. W owej to chwili wpadł do pokoju prokurator Davidsen, wywoławszy w całym hotelu tak wielkie poruszenie.

Zmęczony, cały zdenerwowany tem, co przed chwilą przeżył, złożył sprawozdanie, które brzmiało mniej więcej następująco:

Jos nie chciał wysyłać pieniędzy. Wiedział że dyrektor Reisman zaangażowany jest w wielu spekulacjach i wydawało mu się prawdopodobne, że chodziło tu o jedną z nich. Chciał jednak najpierw pomówić z Kragiem o środkach bezpieczeństwa, które bezwarunkowo należało zastosować.

Doktor Ovesen zaśmiał się głośno.

— Czy sądzi pan, — spytał — i że ja mogę być takim li-stem zaszczyconym?

— Dlaczegoż nie?

— I że po otrzymaniu go pobiegłbym z przerażeniem swoja droga, nie powiedziawszy nic moim przyjacielom?

— Niewiadomo. Treść listu zdaje się być niezwykłe nagła i dodająca odbiorcom pędu.

Doktor Ovesen opuszczył ciężko i stanowczo swoją piścizną stół.

— Nigdy w życiu, — zawołał — list taki nie mógłby wywrzeć na mnie takiego wrażenia. Co może w nim być?

Asbjörn Krag oparł się na swoim krześle i spojrzał w za-myślenie przed siebie.

— Zrobiłby pewien eksperyment, — rzekł. — Większość ludzi a może wszyscy, mają jakąś tajemnicę, o której przypuszczają, że nikt jej nie zna. Tajemnica ta może być mniej lub może się dotyczyć kogo innego. Potem otrzymuje pewnego dnia list, w którym tajemnica ta wyjawiona jest przez kogoś innego, nieznanego... Czy nie można w ten sposób dojść do wyjaśnienia sprawy?

— Takich tajemnic nie posiadamy, — rzekł doktor Ovesen. — To jest możliwe i właśnie dlatego nie otrzymał pan żadnego listu. Zresztą szkoda. Gdyby pan miał jakąś tajemnicę, wtedy otrzymałby pan list, a my mielibyśmy wytlomaczyć, w jaki sposób pan powieściarzu nam natychmiast, nieprawdaż?

Krag uśmiechnął się ironicznie.

— Teoria pańska nie wytrzymuje krytyki, — rzekł doktor Ovesen opornie, — gdyż wymaga od wysysającego, aby wie-dział o wszystkim.

I Paulsen wyszedł.

Krag oglądał list. Adres był następujący:

„Do pana kapitana

Jana P. Christensena

Hotel Continental

Pokój nr. 4.

Proszę o natychmiastową odpowiedź.“

— Zdaje mi się, że zaryzykował pan zbyt, mówiąc, że Jos znajduje się tu w hotelu, — rzekł doktor Ovesen.

— Drogi doktorze, — odparł Krag, — nie było to twierdzenie, było to konieczne kłamstwo.

— Ale poco to kłamstwo? — spytał chytrze doktor Ovesen.

— Ponieważ chciałem zmusić owego człowieka w samochodzie do czekania, — odparł Krag.

— Może długo czekać, — wtracił Davidsen. — Jesteśmy przekonani, że Jos nie przyjdzie. Sądzę raczej, że Oedegaard albo Karol Eryk van Brakel otworzą nagle drzwi.

Krag obmacał badawczo list, jak bankowiec, który bada podejrzaną czek.

— Dziwny list, — rzekł. — Doprawdy, dziwny list. Na dworze jest bardzo zimno, nieprawdaż?

— Zimno! Co pan przez to myśli?

— Myślę, że nie powinniśmy być nieładzcy. Nie powinniśmy zatrzymywać tak długo na dworze człowieka w samochodzie.

Powiedziawszy to, Krag wyjął szybko scyzoryk z kieszeni i rozciął list.

Doktor Ovesen podskoczył.

zdradzało zawziętą walkę, rozgrywaną się w jego duszy? czy wierzyć, czy też nie?

Po krótkiej chwili spytał Asbjörn Krag:

— Czy i on zrubił kopertę?

— Co pan przez to myśli?

— Inni panowie, którzy otrzymali listy, porzucili na ziemi koperty, czy to ze strachu czy z innych powodów. Chętnie zobaczyłbym kopertę, która otrzymał Jos.

— Nie, — rzekł Davidsen, — Jos zmiał zarówno list jak kopertę i schował wszystko do kieszeni, zanim wyszedł z pokoju.

— Czy poszedł pan za nim?

— Nie.

— To było rozsądnie i mądre, — szepnął ironicznie doktor Ovesen.

Davidsen usprawiedliwiał się tem, że wszystko stało się tak niespodziewanie. Czekał może dwie lub trzy minuty, potem biegł po wielkim kanciarze i pytał o szefa. Powiedziano mu, że szef wyszedł. Jeden z urzędników zauważył, że szef wygądał dość zmieszany. Kiedy ubierał się w przedpokoju w płaszcz i kalosze urzędnik słyszał, jak kłął głośno. Urzędnik spytał go, czy wrócił przedko, na co szef odpowiedział krótko: „Niech pan się troszczy o swoją robotę!”

— Dowadywał się pan jednak, w jaki sposób nadszedł list do biura?

— Naturalnie i tu zaczyna wszystko przybierać charakter tajemniczy. Początkowo odpowiadano mi, że wszystkie listy nadeszły pocztą.

— Początkowo! Dlaczego?

— Przypomniałem sobie bowiem, że błękitny list nie miał pieczętki pocztowej. Dlatego powiedziałem, że możliwe jest, iż ten lub ów list mógł nadejść inną drogą. Zauważyłem, że

Gdy Jos i Davidsen rozmawiali jeszcze o tem, Jos otrzymał list. Przyniosła go najmłodsza biuralistka razem z innymi listami i depeszami. Przy elektrycznym świetle nie zauważyła zapewne koloru listu, gdyż oddała go, nie zdziwiwszy się bynajmniej.

Kapitan przeczytał najpierw depesze i wydał przez wewnętrzny telefon polecenia. Potem wziął nóż do papieru, aby utworzyć listy.

Gdy Davidsen zobaczył list, leżący na wierzchu, rzekł od niechcienia, — nie przeczuwał bowiem, że utrafi w sedno.

— Patrz, patrz, to jest również błękitny list. Może również taki, jaki otrzymali nasi przyjaciele.

Jos zaśmiał się tylko i rzekł:

— Błękitny papier listowy stał się widocznie modny.

Ale skoro otworzył list — opowiadał dramatycznie Davidsen — rysy jego twarzy zdradziły najwyższe zdziwienie. Oglądając chwilę pismo, zacisnął pięść i uderzył nią w biurko tak gwałtownie, że katararz wyleciał w powietrze. Zaklął straszliwie i zawołał:

— Coś podobnego nie zdarzyło mi się jeszcze!

Potem ujął w ręce słuchawkę, jak gdyby chciał kogoś zawołać, rozmyślił się jednak i z listem w ręce opuścił pokój.

PROKURZYSTA.

Skoro prokurator Davidsen doszedł do tego miejsca w swoim opowiadaniu, uczynił mimowolną pauzę. Potrzebował pokrzepienia i nalał sobie nową szklankę grogu. Wydarzenie nadwerżyło jego nerwy, czuł się wobec tej tajemniczej sprawy zupełnie bezsilny. Podobnie oblicze doktora Ovesena

W drzwiach pojawił się postać Paulsen z swoją nie- wzruszoną powagą, w nieskazitelnej swojej libery. Wzrok

OSTATNI LIST.

Krag. — Może to list dla pana

— Pan zbłądził, panie doktorze, — rzekł śmiejąc się Ovesen drgnął.

W tej samej chwili zapukał ktoś głośno do drzwi. Doktor miał poprosił tutaj Billingtona. Zdaje się, że coś wie.

— Proponuję, — rzekł doktor Ovesen — abyśmy natychmiast podobną pogłoska zostanie stanowczo zdemontowana. Każda podobna pogłoska zostanie stanowczo zdemontowana. Wydarzenia. Powiedział wyraźnie, sline akcentując: zniknięcie jego szefa pozostawało w związku z senacyjnymi widniami, — gdyż Billington przeczył kategorycznie, jakoby — jest to nawet bardzo prawdopodobne, — odparł Davidsen.

— Więc możliwe jest, że w międzyczasie rozmawiał z za- gdy wypytującym personal.

— Nie, — odparł Davidsen, — przyszedł dopiero wtedy, — Nie był obecny, gdy szef wychodził? — spytał Krag.

cel, niż chce okazać.

— Zanim opuściłem biuro „Josa” — ciągnął dalej David- sen, — przyszedł prokurzysta, Harald Billington, którego zrc- bęktym listem, wciągnął mnie spiesznie do prywatnego biu- ra. Moi panowie, pan Billington zdradzał nerwowo niepoko- listował nadac zniknięciu Josa charakter zwycięskiego wyda- rzenia i wspominał coś o konferencji. Gdy chciałem mu opo- wiedzieć niezwykły epizod z błękitnym listem, przerwał mi, jak gdyby znał już całą historię, wyjął zegarek i wyszeptał słowo „Już”. Wogóle miałem wrażenie, że Billington wie wię- cej, niż chce okazać.

jego błakał się badawczo po pokoju, w którym jasnobłękitny wołny dym papierosów unosił się w przejrzystych smugach nad stołem.

— Wiedziałem, że go tu niema, — rzekł Paulsen. — Mam dla niego list.

— Dla kogo?

— Dla kapitana Christensena.

Doktor Ovesen podbiegł do niego.

— List, — zawołał. — Pokaż go pan.

Paulsen pokazał go. Był to list w grubej kopercie, jakiej zwykły używać banki do przesyłek pieniężnych. Doktor Ovesen uczył ulgę, gdy ujrzał kolor listu.

— Dzięki Bogu! — szepnął, wróciwszy na swoje miej- sce. — Obawiałem się już, że to nowy żart.

— Zapomina pan, — rzekł Krag — że Jos otrzymał już swoje wezwanie.

Detektyw wyciągnął rękę po list.

— Daj mi go pan, — rzekł — spodziewamy się pana Chri- stensena lada chwila.

Paulsen wręczył mu z wahaniem list.

— Ale ma być odpowiedź, — rzekł.

— Odpowiedź? Kto czeka na odpowiedź?

— Nie wiem. Ktoś, kto czeka na dole w samochodzie.

— Dobrze! Proszę mu powiedzieć, że zaraz będzie od- powiedź.

— Jeśli pan Christensen nadejdzie lada chwila, najlepiej będzie, jeśli oddam mu sam list.

— Pan Christensen jest tutaj w hotelu — odparł Krag, — Odbywa konferencję w jednym z pokoiów i zaraz przyjdzie do nas.

— Dobrze. W takim razie powiem to człowiekowi w sa- mochodzie.

DAM pół tony węgla miesięcznie za odnajęcie lokalu lub piwnicy na magazynu w Ryńku — może być w ul. becznej Węgiel dam z góry za 4 miesięcy. Zgłoszenia listowo do Adm. Wiek pod WEGIEL. 29004

ODSTĄPIE dwa eleganckie pokoje z balkonem od frontu przy tramwaju i ewentualnie z nową sypialnią. Zgłoszenia do Administracji Wiek pod OKOŁO 650 DOLARÓW. 9150

TECHNIK Inżynierów poszukuje pokoju. Zgłoszenia Adm Wiek pod JUGOSŁOWIANIN. 27986

POSZUKUJE do wynajęcia w śródmieściu 4-5 pokoj — nadające się na biuro i mieszkanie z 3ch pokoj ewentualnie wraz z umeblowaniem. Zgłoszenia pod BIURO do Adm. Wiek Nowego. 3553

LOKAL przy multimedialnej ulicy — za udziałem 3 proc. od obrotu na konfekcję męską i damską detalicznie natchymiał poszukujemy. Zgłoszenia pod „Intryga Interes” do Młobelskiej Reklamy — Kopernika 16. 29082

SZUKAM mieszkania 3 lub 2 pokojowego z kuchnią; tylko parter; dzielnica obojętna; warunki według umowy; — Adm. Wiek pod „Bezdomno młodziństwo”. 28079

SZUKAM umeblowanego pokoju z osobnym wejściem — za wysokim czynszem. Dam także tonę węgla. Najbliższa stawa zgłoszenia pod „Urządnik młody”. 28078

POKOJ większy z kuchnią i wygodami poszukuje za dobrem odstępnem. Zgłoszenia do Adm. pod KATOLIK; 29075

POKOJ duży jasny (stancja) oddam w zamian za pokój i kuchnię. Dziel. III. Dopłace według umowy; Webersfeld; Zborowskich 36; od godz 4 popoł. 28091

2 POKOJE z kuchnią półkomfort lub komfort w śródmieściu lub w pobliżu poszukuje natchymiał. Zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji Wiek — pod „Pędzieliś niłenów”. 28093

ZA ODNAJĘCIE 1 pokoju z kuchnią — dam utrzymanie jednej osobie. Zgłoszenia oferty pod ALEKSANDER do Wiek Nowego. 28090

OBOKRAJOWIEC przyjeżdżający bardzo często do Lwowa; poszukuje pokój separowany zawsze na czas pobytu; Zgłoszenia pod „Śródmieście L. R.” do Adm. 28087

MAŁE mieszkanie wprost od gospodarza koło Techniki — zamienię na podobne w innej dzielnicy. Zgłoszenia: Wiek E. K. 28105

DWÓCH inżynierów poszukuje zaraz 1 lub 2 pokoje z kuchnią i osobnym wejściem; czynsz obojętny. Władomść: K. Ulmann; Leona Sapiehy 55; I. piętro na prawo. 28007

DWAJ kawalerowie poszukują pokoju kawalerskiego przy intel. rodzinie ze wspólnym wchodem. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek pod PAZDZIERNIK. 28065

ODDAMY 4 pokoje na biuro w śródmieściu o pow. 115 m² w zamian za 3 pokoje z kuchnią i komfortem w okolicy Politechniki. Władomść: GAZ ZIEMNY; ul. Leona Sapiehy 2. 28064

POKOJU skromnie umeblowanego z osobnym wchodem — poszukuje młody inżynier. — Zgłoszenia pod „W. G. milion” do Wiek. Okoła obojętna. 28060

DWÓCH filozofów szuka mieszkania. Proszę o zgłoszenie do Adm. pod POKOJ. 28054

DWÓCH Panów poszukuje mieszkania z umeblowaniem lub bez. Dzielnica obojętna. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod BEZ DACHU. 28033

DWÓCH studentów obokrajowców; szuka pokoju kawalerskiego umeblowanego w okolicy Kochanowskiego; Zgłoszenia uprasza się pod BALKAN do Adm. Wiek Nowego. 28032

ZA POKOJ z fortepianem lub przy rodzinie dla robót specjalnych; dam oprócz czynszu udział w specy. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod SPECYALISTA. 28026

POSAD POSZUKUJĄ

INTELIGENTNA paniuszka do dzieci szuka posadę w lepszym domu. Znajomość języka polskiego i niemieckiego — Pod JULIA do Adm. Wiek. 27926

MŁODA paniuszka przyjmie posadę maszynistki. Łaskawe odp. proszę Wiek Nowy pod „Natchymiał”. 27867

PANNA z ukończonym kursem na maszynę poszukuje posady początkującej. Zgłoszenia pod MASZYNISTKA do Wiek Nowego. 9185

POSZUKUJE sycia bieżny i krawieczyny w domu prywatnym. Zgłoszenia pod MARIA do Adm. Wiek. 28103

MŁODA osoba młodej powierzchowności; zdolna gospodyni; z dwuletnim chłopczykiem; przyjmie posadę samodzielną — chętnie na pleban. Oferty do Adm. Wiek Nowego pod „Explicyjnarka”. 28027

KOBIETA młoda z 8-letnią dziewczynką szuka posady gospodyni od 1. października. Wróńska 15; parter; 28024

PANNA umiająca szyć poszukuje posadę chętnie na wyjazd za granicę lub bonę. Zgłoszenia ul. Wągliwca 8; II. piętro na lewo. 28039

KOWAL dworski obeznany z maszynami rolniczymi; pracem mleczki parowej; specjalista kucja koni — szuka posady natchymiał. Zgłoszenia: Rozalia Salo; Wazka 8; 28023

ABSOLWENT Państw. Szkoły Przemysł. z dziełu ślus. bud. z praktyką warsztatową oraz z dłuższą praktyką biurową w instytucji handlowo-przemysłowej; znający buchalterię i korespondencję handlową poszukuje jakiejkolwiek posady w warsztacie lub biurze; Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek pod W. H. 28077

PRZYRAWACZ szwelski poszukuje posady — Zgłoszenia listowo do Adm. Wiek pod „Przyrawacz”. 28054

POMOCNIK handlowy działu korzenno-bufetowej poszukuje posady; najchętniej w składnicy; może złożyć kaucję 1000000 Mkp. Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod KORZENNIK. 28040

NAUKA

KURS kroju i szycia w wyższej Szkole kraw. dan. rozpoczyna się z dn. 1 października. Wpisy przyjmuje. M. Kozłowski; Akademicka 22 lub Keralnicka 1; I. p. obok Zakładu haftów. 28007

KROJU sukien damskich najlepszym systemem w krótkim czasie wyuczę. Warunki bardzo przystępne. Bogusławski 14; parter. 28016

ZDOLNY instruktor poszukuje lekcyj natchymiał. Zgłoszenia do Adm. pod ABSOLWENT GIMNAZJALNY. 9196

PARYŻANKA świeżo przybyła poszukuje lekcyj. Zgłoszenia Piekarska 14; I. piętro na prawo. 9194

UDZIELAM lekcyj gry na fortepianie. — Zgłoszenia Listopada 88. 27957

ŁATWA metoda wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 27982

BACZNOŚĆ PANIE! Od 1. października rozpoczynam praktyczny kurs kroju i szycia. Zgłaszać się można codziennie. Firna „Jolanda” Staszica 8, Boczna Chorażczyzna; 27469

RECZY; że w przeciągu pół roku wyuczy dorosłych grać na fortepianie; ukończona konserwatorska. Władomść Adm. Wiek Nowego pod SZYBKA METODA. 2773

SZKOŁA pisaną na maszynie i Zakład przepisowy IRENA; Sapiehy 47 A; otwarta z dnem 25. września br. 27464

ORYGINALNA; nadszyczenie szybka metoda — wyuczę gry na fortepianie. Lekcje pojedyncze dopuszczalne. Inżynier Chrzanowski — Zimorowicza 6. 28108

ABSOLWENT Politechniki; udziela lekcyj. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod WRZESIEŃ. 28104

BATOREGO 34; „Ecole Française”. Najszybza metoda wyuczenia stenografii; języków. Rodowite siły. 3895

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIA się zgubioną książkę wojskową zdemobilizowanego sztabow. szefanta Gorczyńskiego Władysława wydaną przez P. K. U. Bieczany. 27936

UNIEWAŻNIAM moje papiery wojskowe, które zostały skradzione w dniu 8 czerwca 1923 na nazwisko Rafał K. strzycki rok urodz. 1891. 27973

W OKOLICY Cytadeli zginął młody witezur. Odpowiedź za sówitą wynagrodzeniem: Supińskiego 36; Ostrzegam przed kupnem. 28070

ZAGINAŁ pies rasy PINCZ — kłoby widział — proszę zgłosić w kłosku; róg Potockiego i Sapiehy. 28090

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi kartę; odroczenie wojskowe wystawiona przez P. K. U. w Gródka Jagiellońską na nazwisko Hershell; zamieszkały w Rudkach. 28061

KTO WSKAZIE gdzie się znajduje witezur z obrozą; który zaginął 16. bm; otrzyma nagrodę; Zgłoszenia do D. Goidricha; Panieńska 31; Ostrzeżę się przed kupnem; 28053

KUPNO SPRZEDAŻ

PÓLKI maszynowe na całą ścianę 6 m. dla magazynu lub składu; okazynie sprzedaje EWOLUTA; Ossolińskich 11; 27894

BRZUCHOWICE — parcelę zalesioną sprzedam za 150.000.000 Głowińskiego 23 — lewy parter. 27836

OKAZYJNE do sprzedania dwie szafy orzechowe; stół dębowy. Zimorowicza 16; II. p.; drzwi 6; od 10-11; 3-5. 27848

POSZUKUJE maszyn do śwjec w dobrym stanie. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod ŚWIECA. 27852

KUPIE motor gazo ssący lub ropy do 60 H. P. — tylko w dobrym stanie; zapłacę prowizję. L. Stankiewicz — poczta Kalinów; pow. Sambor. 27763

TRANSAKCJE kupna i sprzedaży drzewostanów; majątków leśnych i reńnych; torowców naftowych; obiektów przemysłowych i realności w całej Polsce przeprowadza uczciwie i szybko Agencja EWOLUTA; ul. Ossolińskich 11. 27893

KOCIOL miedziany okrągły na 500 litrów; wagi: 80 kg; pierwszorzędny; sprzedam za 60 dolarów. Gabrielińska 3 (naprzeciw Rzeźni). 27905

NIEBYWAŁA okazja! Spody futrzane za bezcen oraz futra młostowe sprzedaje MAGNES sklep komisowy; Pańska 12 27889

MEYNSKIE laszczarki fabrykat Bracia Seck Drezno poleca do natchymiałowej dostawy Reliudustria S. A., Lwów; Fredry 9. 27038

ZARAZ DO SPRZEDANIA

Pierwszorzędny Hotel, Restauracja i Kino, wszystko z kompletnym urządzeniem, w tem jest drugi interes Ekspedycja Kolejowa. — Bez konkurencji. Cena 6.500 dolarów. Tylko poważni Reflektanci z odpowiednią gołówką.

Józef Ciechorski
ulica Dworcowa Nr. 2 kolo Torunia.
3526

FORTEPIAN krzyżowy lub pianino kupię natchymiał; — Lyczkowska 57; Bazylewicz. 27886

SPRZEDAM dom murywany 10 m. od tramwaju; 1/4 mrg ogrodu; 30 drzew owocowych po kupnie; pokój; kuchnia wolne. Zgłoszenia Mazurówka II; Tramwaj L. D. 27968

WÓZEK łazienkowy; dwusiedzeniowy; prawie nowy do sprzedania. Władomść: Kancelaria Adwokata Górnickiego — Podwieskiego 6. 27996

MOHOCYKL „Adler” 2 i pół HP. w bardzo dobrym stanie na nowych pneumatykach sprzedam za bezcen. Warsztaty mechaniczne K. Matell, Lyczkowska 79. 27999

WILCZURY rasowe szczepionki 6-cio tygodniowe do sprzedania pl. Berezyński 1; w podwórzu na lewo. 27874

JABŁKA zimowe i gruszki; 150 cetn. metr. sprzedaje zarząd dóbr Dzwinaż w Ustrzyki dolne. 3548

SPRZEDAM maty lektorki Brokchausa (3 tomy) — Płatona „die neue Heilmethode” w oprawie w dwóch tomach. — Zgłoszenia do Adm pod OKAZJA. 9195

BRYLANT pół karata kupię. Pismem odpowiedź BRYLANT Administracja Wiek. 27950

SPRZEDAM SYPIALNIE KREDENS POKOJOWY; GOBELIN MAŁECKIEGO 4; PARTER PRAWY. 27715

MASZYNY do szycia znanej dobrej „KASPRZYCKIEGO” Terlo. — Hurtowo. — Detalicznie. — Raty. Skład fabryczny „THE KASPRZYCKI COMPANY” WARSZAWA — MARSZAŁKOWSKA 153. Zamawiać można listownie. 3083

WOZKI do sprzedania; ul. Głęboka 19; drzwi 3. 27846

Wanny trwale cynkowe, nasłady, balię, wanięki — poleca własnego wyrobu Wojciech Zajac, ul. Ossolińskich 14. 32.7

SPRZEDAM kjerat używany; nadający się do wszystkich; Lyczkowska 129. 28095

LORNETKA polowa Zeissa nowa 6 X futerał skórzany — okazynie do sprzedania; Władomść: Biuro dzienników Scherera; Pasaż Hausmana; 28072

SPRZEDAM dziecinę łóżko żelazne; Karpiańskiego 19 — parter prawy. 28107

MASZYNE z pismem widocznym sprzedam za 7.800.000; — Zimorowicza 6; drzwi 3. 28109

BIURKO malonitowe sprzedaje stolarz Kałeczka 16; reperacje mebli przyjmuję. 28098

FORTEPIAN „Prokscha” sprzedam. Sakramentek 3; I. p.; na prawo; od 10-12. 28065

GABINET męski z klubami; sypialnia malonitowa; iadalnia dębowa do sprzedania; Chorażczyzna 29; parter. 28057

DOMEK wolny z ogrodem na przedmieściu lub prowincji kupię. Dam piękne mieszkanie we Lwowie i dopłace; — JARECKI — Biuro Sokolowskiego; Lwów. 28046

DO 2 WAGONÓW maku na sprzedaż. Próbkę do oglądania. Syndykat Zbożowy; Lwów; Gmach Banku Krajowego. 28044

KUPIE zaraz fotel na kołach. Ossolińskich 13; II. piętro; 28030

KOZA rasowa dojna do sprzedania. Świętokrzyszka 38; 28025

NOWY dom do sprzedania na Lewandówce; ul. Mickiewicza 1. 28021

BUTY

z cholewami angielskie dla P. T. Oficerów, prawidła, obuwie nieprzemakalne do polowania, piłki nożnej i ortopedyczne wykonuje na zamówienie i ręczy za dobroć. Zamówienia wykonuje najdalej do 4 dni.
PIOTR SROKOWSKI, Lwów, Gródecka 29. Przystanek tramwaj. KD. przy ul. Zygmuntowskiej. 28083

FIRMA GUSTAW FRIEDMANN dostawca węgla i koksu
 profokołowana: we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 49. Telefon 748,
 dostarcza ze swego składu na Dworcu Czerniowieck. Tor. V. suche dwuletnie drzewo bukowe rębane po cenie Mk. 950.000
 za 1 tonę wraz z dostawą przed dom w ciągu 24 godzin od chwili zamówienia do najbliższych dzielnic miasta. 28102

TOMASYNE

LUKSEMBURSKĄ z natychmiastową
 dostawą w każdej żądanej ilości —
 dostarcza z magazynów

we Lwowie oraz w Jarosławiu

BANK ROLNICZY S. A.

WE LWOWIE. 28101



4 KOPERNIKA 14
 28084

Czas odnowić
 przedpłatę!!!

POŚCIEL

BYWANY, CHODNIKI, FIRANKI,
 KAPY, KOCE, PODUSZKI
 poleca 3583

K. SKIBIŃSKI
 ul. Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona).

Żądajcie bezpłatnie!

Prześlijcie nam kartkę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie zupełnie bezpłatnie ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwiutych wyrobów sukiennych i manufaktury, niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i Tow. Akcyjnych i przekonacie się, jaka olbrzymia różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi, a cenami w waszej miejscowości.

Adresujcie:

DOM TOWAROWY
„PRODUKCJA”
 Biuro, sklepy fabryczne.

3550

ZAKUPIMY
 kilka zbiorników

o pojemności 1—2 cystern każdy, leżących w dobrym stanie, z blachy żelaznej. Oferty z podaniem zasadniczych wymiarów i grubości blachy przysyłać: „Gazolina”, Ska Akc., Lwów, Leona Sapiehy 3. 3549

EKSPOZYCJA Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu dla spraw walki z epidemjami we Lwowie — rozpisuje niniejszem

PUBLICZNA LICYTACJA

na sprzedaż większej ilości zniszczonych aparatów dezynfekcyjnych, beczkownic i szmelcu żelaznego oraz zbędnych części inwentarza szpitalnego, która odbędzie się dnia 24 września br. o godz. 9 rano w garażu Ekspozycji N. N. K. na Jałowcu — (koszary 14 p. ulanów). — Chcący wziąć udział w powyższej licytacji, winni złożyć wadium w kwocie 1.000.000 Mkp. w kasie Ekspozycji N. N. K. we Lwowie ul. Mickiewicza 26/II między godz. 11 a 13 względnie do rąk urzędującej Komisji przed rozpoczęciem licytacji. 3546

PUSZKI BLASZANE

z lakierów i konserw — 1/4, 1/2 i 1 kg.
 Kupuje **SHRAD FARB** 3551
 Alojzego Müllnera, Rynek 38.

UWAGA! MEBLE TAPICEROWANE.

Otomany, kanapki do rozkładania, poduszki (rosnar.), wkłady do łóżek, materje meblowe, drelichy, portjery, firanki i kapy tiulowe, chodniki, dywany, karnisze mosiężne, ceraty, linoleum i stery do okien po cenach konkurencyjnych poleca 2880

E. HAGLER, 21 Lwów Sobieskiego 21
 Uważać na firmę i Nr. domu!

Obrączki szczęścia

sprzedaje nowożeńcom
H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

Perlaki-Kaspry. Walce, Kamienia, Turbiny, Trausmisje, Pasy. Gaze po niskich cenach ze składu poleca „PILOT” Lwów Batorego 4. 26384

Mebie gięte, łóżka żelazne i dziecinne, materace włóscienne i sprężynowe, otomany, urządzenia sypialni, jadalni, biur i kuchenne poleca magaz. mebli Stoil i Ska, Lwów, Kazimierzowska 28. 3332

Maszyny do szycia wszelkich systemów sprzedaje najtaniej **S. GROSSKOPF i Synowie**, Lwów, ulica Gródecka 23, pl. Gołuchowskich 9. 3174

FILCOWE KAPELUSZE najtaniej — nowe oraz przeróbki **Tworzyjański** Lwów, Kościelna 8, gmach Izby Rękodzielniczej. 26978

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4.